

Kramik:
7716 ogłoszeń

Dziś I część

IPN będzie
ekshumował >>5

Jest szansa, że poznamy nazwiska ofiar wojny i komunizmu

Dziś
po południu / w nocy

28° 15° >>2

www.wspolczesna.pl

20 czerwca 2013

czwartek

118(17808)

2,30 zł (w tym 8% vat)

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,48 zł.

ISSN 0137-9488

Korycin >> Mimo wniosku CBA, nie ma zgody na odwołanie Mirosława Lecha

Białystok >>
Bakterie
w klinice

Radni stoją murem za wójtem

GW wracamy do...

Choć nie czuję się winny, rozważałem rezygnację ze stanowiska. Teraz, kiedy radni udzielili mi poparcia nie widzę takiej potrzeby – mówi Mirosław Lech, wójt gminy Korycin. O wygaszenie jego mandatu wnioskuje CBA. Głosowanie radnych, którzy poparli wójta, nie zakończyło sprawy. Teraz jego los zależy od podlaskiego wojewody.

**CBA: Złamał
ustawę antykorupcyjną**

Zamieszanie wokół jednego z najbardziej znanych podlaskich samorządowców wybuchło po akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które przeprowadziło kontrolę w Korycinie. Zarzuciło Mirosławowi Lechowi, że złamał ustawę antykorupcyjną.

Jak ustalono w czasie kontroli wójt w tym samym czasie był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w spółce prawa handlowego. Umowa ta została zawarta na 18 miesięcy, od dnia 1.10.2010 roku do 30.03.2012 roku – przypomina Jacek Dobrzyński, rzecznik CBA.

Mirosław Lech – szefa Związku Gmin Wiejskich – zatrudniła spółka „Rozwiązania prawne i biznesowe” jako specjalistę od promocji w ramach unijnego projektu, w którym związek uczestniczył. W ciągu półtora roku wójt zarobił tam ok. 40 tys. zł.

Nigdy tych dochodów nie ukrywałem, można było je zobaczyć w moich oświadczeniach majątkowych. Poza tym w 2010 roku, kiedy rozpoczynałem współpracę ze spółką, według ówczesnej opinii prawnej, nie naruszałem żadnych przepisów. Chciałem działać na rzecz Związku Gmin Wiejskich – przypomina wójt Korycina.

O mało precyzyjnych przepisach mówią też radni Korycina, którzy zajęli się wnioskiem CBA. Niespodzianki nie było. Radni murem stanęli za swoim wójtem. Za pozostawieniem go na stanowisku było 12 osób, przeciw była tylko jedna.



Mirosław Lech to jeden z najbardziej znanych podlaskich samorządowców i wójtów w kraju. Teraz jego los zależy od wojewody.

CBA w samorządach

Nie tylko wójtem Korycina zainteresowało się Centralne Biuro Antykorupcyjne. Na wniosek CBA wojewoda wydał już zarządzenie zastępcze w sprawie wygaśnięcia mandatu burmistrza Moniek. Działania CBA spowodowały też wezwanie Rady Powiatu Hajnowskiego do podjęcia uchwały w sprawie odwołania starosty.

Jeżeli przepisy nie są do końca precyzyjne, trudno podjąć inną decyzję i wykluczyć człowieka, który tyle zrobił dla naszej gminy – podkreśla radny Korycina Stanisław Szubda. Przypomina, że gmina rozpoczęła albo planuje rozpoczęcie wielu ważnych inwestycji. To m.in. przebudowa dróg, park historyczny.

Powinien się tym zająć nasz obecny wójt – dodaje Stanisław Szubda.

Na głosowaniu radnych Mirosława Lecha nie było. Nie chciałem na nikogo wierzyć presji. Poparcie, jakiego mi udzielili, jest dla mnie bardzo ważne. Ich opinia jest najważniejsza. Są to reprezentanci społeczeństwa, dla którego pracuję – podkreśla wójt Korycina.

Wojewoda czeka na uchwałę

Głosowanie radnych nie kończy sprawy. Teraz zajmie się nią wojewoda.

Czekamy na uchwałę rady gminy Korycin. Powinna do nas dotrzeć w ciągu siedmiu dni. Służby wojewody starannie przeanalizują zarówno uchwałę rady, jak i materiały przesłane przez CBA. Po analizie wojewoda bezzwłocznie podejmie decyzję czy będzie zarządzeniem zastępczym wygaszał mandat wójta czy też nie – informuje Joanna Gawel, rzecznik wojewody podlaskiego.

Od decyzji urzędu wojewódzkiego Mirosław Lech zawsze może odwołać się do sądu. Nie wiem, czy skorzystam z takiej możliwości, jeżeli wojewoda będzie chciał wygaszyć mój mandat – podkreśla wójt. (mg)

Podczas rutynowej kontroli sanepid wykrył bakterie legionella w wodzie w budynkach przy ul. Skłodowskiej i Warszawskiej (dawny szpital gruźliczy) Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Wydano zalecenie, aby nie korzystać z wody ciepłej i prysznicy do czasu uzyskania prawidłowych wyników jakości. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności – mówi Andrzej Jarosz z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku.

Do zakażenia bakterią dochodzi zazwyczaj na skutek wdychania rozpylonych w powietrzu kropli zanieczyszczonej wody. Legionella atakuje układ oddechowy wywołując legionellozę. Choroba ta objawia się kaszlem, gorączką oraz zaburzeniami oddychania. Niekiedy prowadzi do silnego zapalenia płuc, a w skrajnych przypadkach do śmierci.

Na wszystkich oddziałach wywieszono zostały kartki z informacją, że pacjenci mają zakaz korzystania z prysznicy. By ograniczyć ryzyko, planowane jest również demontowanie słuchawek prysznicowych. Jednocześnie pacjenci są informowani, że z kranów leci gorąca woda, cieplejsza niż do tej pory – chodzi o to, by nikt się nie poparzył – informuje Katarzyna Malinowska-Olczyk z USK.

W szpitalach trwa czyszczenie i dezynfekcja sieci wodociągowej. Po tygodniu od zakończeniu tego procesu woda będzie ponownie zbadana.

Skąd się wzięły bakterie w szpitalach i kiedy – nie da się określić. (luk)

promocja

Jeszcze
TYLKO DZIŚ
możesz opłacić
prenumeratę
pocztową
**Gazety
Współczesnej**

Dokonaj jej
w najbliższym
urzędzie pocztowym
lub u Twojego
listonosza

Tvoja gazeta
w prenumeracie

W numerze:

▲ Białystok. Rodzina ofiary chce dożywocia dla wszystkich oskarżonych. Was było pięciu, on jeden. Zadawaliście mojemu mężowi wielogodzinne cierpienie. Zostawiliście go nad rzeką na pewną śmierć – mówiła wczoraj zrozpaczona wdowa po Krzysztofie Chojńskim. >>2

W Magazynie:

▲ Nigdy nie można się poddawać – mówił Zbigniew Boniek, który gościł w Suwałkach na pożegnalnym meczu Wojciecha Kowalewskiego. Tłumaczył, że byłym piłkarzom trzeba pomagać, bo mają po 30 lat, a kończy się dla nich coś, po co się urodzili. >>Jutro



Sport:

▲ Piłka nożna. Dobry duch Jakub Tosik. Jest pierwszym piłkarzem, jakiego pozyskała Jagiellonia. Wczoraj odbył się inauguracyjny trening pod okiem nowego szkoleniowca Piotra Stokowca. Oglądał w akcji m.in. piłkarzy wracających z wycożyczenia. >>16



Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę

Choroby nowotworowe: zapobieganie, wykrywanie i leczenie, to temat najbliższej audycji w Radiu Orthodoxy. 24 czerwca, o godz. 17.30 na pytania naszych Czytelników i słuchaczy radia będzie odpowiadać doc. Ewa Sierko z Kliniki Onkologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.



Pytania za naszym pośrednictwem można zadawać, wysyłając je na adres mailowy: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 85 748 74 61 (w godz. 10-16) do piątku, 21 czerwca. Relację wraz z odpowiedziami zamieścimy w „Gazecie Współczesnej” 28 czerwca. (luk)

Opinie

Nasi internauci o tragicznym wypadku w Radulach, w którym pod kołami tira zginął mężczyzna.

moje imię

www.wspolczesna.pl

Pamiętajcie ludziska, że kierowca ciężarówki się tym widokiem. Nagiego, umęczonego zostawiliście go na zimnie, nad rzeką. Na pewną śmierć – mówiła do oskarżonych zrozpaczona wdowa po Krzysztofie Chojńskim.

Opinie pod tekstem „Badania zrobiono tylko na papierze”

Barbra

www.wspolczesna.pl

Co się dzieje! Tak się składa, że podobną sytuację ma moja koleżanka, która na oddziale chorób płuc w Łomży leżała 11 dni i wczoraj po wypisaniu, już w domu, przeczytała na karcie wypisu, że miała wykonaną bronchoskopię (ale nie było wpisanego wyniku). Rzecz w tym, że tego badania w ogóle nie miała wykonywanego! Dziś ma to wyjaśnić. Zenujące.

Jerry

www.wspolczesna.pl

Polska służba zdrowia. Brak słów. Odwala nie pańszczyzny, w przeciwieństwie do prywatnych klinik gdzie trzeba płacić. (...) Gdzie jest etyka lekarska? Liczy się tylko kasa. Doświadczam tego na własnym przykładzie. (jsz)

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: redakcja@wspolczesna.pl lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro po południu / w nocy

Białystok

Łomża



Suwałki

Ełk



W dzień zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, okresami umiarkowany. W nocy wzrost zachmurzenia do dużego, aż do wystąpienia burz z opadami deszczu, lokalnie z gradem. Wiatr słaby.

Białystok >> Zakończył się proces apelacyjny w sprawie zabójstwa b. wiceprezydenta Łomży

Rodzina ofiary chce dożywocia dla wszystkich oskarżonych



Wczoraj dowieziono do sądu oskarżonych z więzienia. Wszyscy, oprócz Grzegorza B., przebywają na oddziale dla szczególnie niebezpiecznych przestępców.

Was było pięciu, on jeden. Zadał miście mojemu mężowi wielogodzinne cierpienie, upajaliście się tym widokiem. Nagiego, umęczonego zostawiliście go na zimnie, nad rzeką. Na pewną śmierć – mówiła do oskarżonych zrozpaczona wdowa po Krzysztofie Chojńskim.

W apelacji, która wczoraj trafiła na wokandę Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, domaga się dożywocia dla wszystkich pięciu mężczyzn odpowiedzialnych za śmierć byłego wiceprezydenta Łomży. Obrońcy czterech oskarżonych wnosili o złagodzenie kar i zmianę kwalifikacji prawnej czynu z zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem na pobicie ze skutkiem śmiertelnym. O utrzymanie wyroku 25 lat więzienia prosił sąd jedynie obrońca Andrzeja K.

– Mój klient nie zamierza unikać odpowiedzialności. Chce pokazać, że w ogromie nieszczęść, jakie ściągnął swoim zachowaniem, zachował cząstkę człowieczeństwa – argumentował adwokat.

Wyrok poznamy w przyszłą środę.

Ta sprawa wstrząsnęła Łomżą. W październikowy wieczór 2011 r., gdy wiceprezydent wracał do domu zaczęła go na ulicy grupa mężczyzn. Jak ustalili śledczy, sprawcy działali bardzo brutalnie. Chojński został dotkliwie pobity i torturowany. W akcie oskarżenia wymienione jest m.in. polewanie go gorącą wodą, aby wyjawiał kody PIN do kart bankomatowych, które mu zabrali.

Nieprzytomną ofiarę bandyci wywieźli samochodem za Łomżę, w okolicy miejscowości Rybno. Tam porzucili

na łące nad rzeką Narew. Ciało następnego dnia znaleźli wędkarze. W wyniku śledztwa, sprawcy usłyszeli zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, połączony z rozbójem.

Kilka miesięcy temu łomżyński sąd skazał trzech oskarżonych (25-letniego Marcina S., 26-letniego Sławomira C. i 30-letniego Grzegorza O.) na kary dożywocia. Andrzeja K. na 25 lat więzienia, najmłodszego za pomocnictwo w dokonaniu zabójstwa – na 15 lat.

Wśród na rozprawie apelacyjnej pojawili się wszyscy oskarżeni. Żona zamordowanego Krzysztofa Chojńskiego była z dwoma synami. Z bólem w oczach wpatrywali się w twarze skazanych. Ci unikali kontaktu wzrokowego, spuszczały głowy. Przed zakończeniem rozprawy, przeprosili rodzinę ofiary, zapewniając, że nie zamierza-

li nikogo zabić. – Nie chciałem sprawiać państwu bólu. Bardzo żałuję tego, co się stało – kajał się Grzegorz O.

Apelację wyroku sądu I instancji wniósł też prokurator. Domaga się zastrzeżenia kar dla łagodniej potraktowanych sprawców, tak by ostatecznie czterech z nich usłyszało wyroki dożywocia, a piąty 25 lat więzienia.

– Pastwili się nad pokrzywdzonym w sposób wyjątkowo okrutny, a później starali się zatrzeć ślady zbrodni – mówił prokurator. Co do Grzegorza B., który nie zadawał ciosów, śledcza dodała: – Nie zrobił nic, aby ocalić życie pokrzywdzonego. Miał wiele okazji, żeby zachować się przyzwoicie i zmienić tragiczny bieg wydarzeń. Nie zrobił nic.

Czterech oskarżeni byli wcześniej karani. (ika)

Region >> Na bezpłatne badania specjalistycznym sprzętem w szpitalach czekamy miesiącami

NIK: te urządzenia nie są wykorzystywane

Brak koordynacji zakupów i złe planowanie powoduje, że jedna trzecia skontrolowanych przez NIK szpitali nie używała efektywnie nowego sprzętu, kupionego z dofinansowaniem ze środków unijnych, a liczba faktycznie udzielonych świadczeń była niższa (a niekiedy dużo niższa) od przewidywań. Nieprawidłowości dotyczą m.in. placówek i samorządu z woj. podlaskiego.

Kontrola objęła Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego i Starostwo Powiatowe w Sokółce, a także szpitale: dawny zakaźny i gruźliczy w Białymstoku, szpital wojewódzki w Łomży i SPZOZ w Sokółce. Placówki zdrowotne realizowały projekty łącznej wartości niemal 16 mln zł, dofinansowanie wyniosło prawie 12 mln zł.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białymstoku nie osiągnięto wartości większości z zaplano-

wanych wskaźników rezultatu. Przy użyciu zakupionego z dofinansowaniem unijnym sprzętu założono wykonanie 870 badań, a wykonano 470. Przyjęto też kilkaset osób mniej do szpitala niż zakładano. Jak tłumaczy dyrektor placówki, wynikało to z powodu braku pacjentów wymagających udzielenia akurat takich świadczeń.

Jak zaznacza Najwyższa Izba Kontroli, obecnie stosowane procedury zakupowe sprawiają, że w jednych miejscowościach specjalistycznego sprzętu brakuje, a w innych jest go zbyt dużo. Kontrola NIK potwierdziła, że samorządy nie dokonały na swoim terenie rzetelnych analiz potrzeb zdrowotnych, ani nie posiadały aktualnych danych dotyczących rozmieszczenia aparatury medycznej.

Jak wynika z raportu, Zarząd Województwa Podlaskiego, wylaniając projekty do dofinansowania, nie dy-

sponował informacją o wyposażeniu podmiotów leczniczych w specjalistyczną aparaturę medyczną i analizą zapotrzebowania na tego rodzaju urządzenia. Nie konsultowano też z Podlaskim Oddziałem NFZ możliwości zakontraktowania świadczeń zdrowotnych udzielanych z wykorzystaniem aparatury planowanej do zakupu w ramach RPO Województwa Podlaskiego w latach 2009-2011.

Mimo przeznaczenia znacznych środków na zakup aparatury w ramach RPO, nie zapewniono równego dostępu do specjalistycznych świadczeń zdrowotnych mieszkańców. Przykładowo do końca 2011 r. w 13 z 15 powiatów nie zainstalowano rezonansu magnetycznego (najdalej – ponad 110 km – dostęp do tego urządzenia mieli mieszkańcy Mielnika.), z siedmiu mammografów użytkowanych w województwie na koniec 2011 r., sześć znajdowało się w Białymsto-

ku i jeden w Łomży, a w konsekwencji mieszkańcy najbardziej oddalonych miejscowości do najbliższego aparatu mieli ponad 150 km.

W powiecie suwalskim (105 tys. mieszkańców), na koniec 2011 r. znajdował się jeden echokardiograf, podczas gdy w Białymstoku (295 tys. mieszkańców) zlokalizowano 31 takich aparatów. W powiecie siemiatyckim (46,9 tys. mieszkańców) nie było aparatu RTG z torem wizyjnym, podczas gdy w całym województwie było 46 takich aparatów.

Generalnie w ramach RPO w latach 2007-2013 w woj. podlaskim kupiono m.in. tomograf dwa ultrasonografy kardiologiczne, dwa cyfrowe aparaty RTG, 23 aparaty RTG z torem wizyjnym.

– Coraz częściej świadczeniodawcy przed zakupem sprzętu sondują u nas, czy zakontraktujemy dane usługi – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. (luk)

Białystok/Suwałki >> Nie ma wyroku w sprawie katastrofy budowlanej w galerii handlowej

Sąd rozważa zmianę kwalifikacji czynu

Mimo zapowiedzi, Sąd Okręgowy w Białymstoku nie ogłosił wczoraj wyroku w sprawie katastrofy na budowie centrum handlowego Plaza w Suwałkach, w której zginęły trzy osoby. Na rozstrzygnięcie trzeba będzie poczekać prawdopodobnie do końca lipca. Sąd wznowił w środę przewód i zapowiedział możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Na jaką? Tego nie zdradził.

Ponieważ nie wszyscy z oskarżonych i ich obrońców stawili się na wczorajszej rozprawie, trzeba było odroczyć termin, w którym dojdzie do mów końcowych.

Wypadek miał miejsce w lutym 2010 r. Czterech robotników spadło z rusztowania, z wysokości 14 metrów, w czasie prac wykończeniowych sufitu w powstającej w Suwałkach galerii handlowej. Trzech zginęło, czwarty odniósł ciężkie rany. Zdaniem prokuratury i biegłych, rusztowanie miało wady konstrukcyjne.

Zarzuty niedopełnienia obowiązków lub narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego usz-

kożenia na zdrowiu pracowników przy budowie galerii handlowej usłyszało siedem osób. Akt oskarżenia trafił do sądu w Białymstoku ze względu na tzw. ekonomikę procesową. To właśnie tu mieszka większość świadków i podsądnych.

Oskarżonymi o przyczynienie się do katastrofy budowlanej są m.in. współwłaściciele niektórych firm pracujących na budowie suwalskiej galerii oraz osoby odpowiedzialne za organizację pracy i bezpieczeństwo na terenie inwestycji. Wśród nich są

kierownik budowy i inspektor nadzoru budowlanego. Prokuratura domaga się dla nich kar od 6 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz grzywnien (od tysiąca do 10 tysięcy złotych).

Pełnomocnicy rodzin ofiar katastrofy wnosili o wymierzenie kar bezwzględnie więzienia oraz zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w branży budowlanej. Obrońcy chcieli uniewinnienia wszystkich oskarżonych. (ika)

Społeczeństwo >> Premiera musicalu przygotowanego przez dzieci już dziś

Muzyczne ze szkołą zmagania

GW patronat

Wolny czas po szkole zamiast leniuchując, spędzali na próbach. Efekty pracy młodych muzyków zobaczymy (i usłyszymy) już dziś.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Główną rolę, czyli Julię Trąbę – mówi 11-letnia Julka Puchalska z Białegostoku. – Jest też nauczyciel, pan Kot. Ja i moja koleżanka jesteśmy dwiema buntowniczymi uczennicami, które się od zawsze sprzeciwiają i są niezależne. I nie lubią szkoły.

Wszystko zmienia się, kiedy nauczyciel potrafi samochodem jedną z dziewczynek. Trafia do więzienia, gdzie dochodzi do wniosku, że źle postępował i staje się prawdziwym rock'n'rollowcem. I zaczyna dogadywać się z uczniami, którzy zgodnie stwierdzają, że polubili szkołę.

Tak w wielkim skrócie wygląda akcja musicalu „Polubiłem szkołę” organizowany przez Fundację Rock&Roll Dzieciom przy współpracy z Akademią Rock&Roll'a.



Musical „Polubiłem szkołę” to głównie muzyka w wykonaniu młodych twórców, ale też ciekawa choreografia. Na fot. jedna z ostatnich prób przed spektaklem.

– Będę śpiewała i grała na pianinie – dodaje Julka. – Pięć lat chodziłam do szkoły muzycznej. Ale zawsze grałam muzykę klasyczną i nie do końca mi się to podobało. Chciałam czegoś innego, więc zapisałam się do Akademii RR. Praca nad musicaliem jest bardzo fajna, ale nie czuję presji. Chociaż główna rola to też duży obowiązek. I dostają ją tylko ci, którzy są odpowiedzialni.

Wykonawcami będą młodzi ludzie – uczniowie Akademii

Rock&Rolla. W trakcie występu na scenie zaprezentuje się ok. 60 osób w wieku od 6 do 18 lat, które na potrzeby musicalu stworzą pełne składy zespołów rockowych (vocal, perkusja, gitara elektryczna, gitara basowa, pianino). W tych składach zaprezentują covery rockowe z różnych epok – od klasyki po utwory współczesne. Te wykonania będą stanowiły główną część spektaklu i będą nawiązywały do fabuły spektaklu.

– To już nasz drugi musical – mówi Beata Just, szefowa Akademii RR. – Ubiegłoroczny był trochę niedopracowany, mieliśmy za mało prób. A teraz ćwiczyliśmy od początku roku szkolnego. Myślę, że dzieciaki są dobrze przygotowane muzycznie. Będą też dialogi i specjalne choreografie.

Początek musicalu dziś o godz. 18 w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12).

Wygraj bilet

Mamy dla Was bilety na dzisiejszy musical „Polubiłem szkołę”. Żeby je otrzymać piszcie maila dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje imię, nazwisko, numer telefonu i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. Nagrodzimy najlepsze – naszym zdaniem – uzasadnienia.

Inwestycja >>

Zmiany na ul. Andersa

Uwaga kierowcy – dziś drogowcy złączą kład warstwę ścieralną nawierzchni na ulicy Andersa.

Dotyczy to lewej strony jezdni, od strony fabryki Agnella. W związku z pracami trzeba się liczyć ze zmianą organizacji ruchu. Zaczyna ona obowiązywać od dzisiaj. Drogowcy apelują, by z uwagą przyglądać się nowym znakom i stosować się do nich.

Jak mają się zachować kierowcy?

Będą mogli jechać trasą główną stroną prawą, od strony elektrociepłowni dwukierunkowo, następnie estakadą – dwukierunkowo i dalej w kierunku fabryki mebli prawą jezdnią w obu kierunkach. Kto zaś chciałby z ul. Andersa skręcić w ul. I Armii Wojska Polskiego, powinien zamiast na estakadę wjechać w łącznicę (przed rondem, na przeciw stacji Bliska). Z kolei wyjazd z tej ostatniej ulicy także będzie się odbywał jednokierunkową łącznicą (przy elektrociepłowni). Dobra wiadomość jest taka, że prace na I Armii Wojska Polskiego już się zakończyły.

(jsz)

Zaproszenie

▲ Warsztaty dla osób 50+.

Galeria Arsenal zaprasza jutro zainteresowanych sztuką współczesną na bezpłatne warsztaty z cyklu „Trochę mnie gnębi towarzystwo gołębi”. Zajęcia zaplanowane są od godziny 16 do 18. Poprowadzi je Aleksandra Czerniawska i Katarzyna Siemieniako. Warsztaty są pretekstem do obserwowania, jakie relacje mogą zachodzić między sztuką, projektowaniem i codziennością. Zapisy przyjmowane są drogą mailową pod adresem: m.godlewska@galeria-arsenal.pl i pod numerem telefonu 85 742 66 14.

(ak)

Fair Play Crew zaprasza na festiwal



GW patronat

Fair Play Festival już za tydzień. Impreza jest jednym ze sztabiarowych działań Fair Play Crew (na zdję. Blacha, Roofi i Niecik). To szansa na rozwój dla młodych tancerzy i pasjonatów. To też szansa na to, żeby podsumować rok nauki w studiu oraz zaprezentować szerszemu gronu odbiorców wszystko to, czego udało się przez ten czas nauczyć. I co więcej, zdobyć specjalne nagrody. Jak na podsumowanie przystało, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie Fair Play Studio walczą m.in. o wyróżnienia i stypendia. Tegoroczna edycja festiwalu odbędzie się 29 czerwca w Operze i Filharmonii Podlaskiej (partner festiwalu) przy ul. Podleśnej 2 w Białymstoku. Start o godz. 16. Wejściówka kosztuje 10 zł w przedsprzedaży i 15 zł w dniu imprezy. Kupić ją można w Fair Play Dance Studio przy ul. 1000-lecia PP 8 w Białymstoku.

(uk)

Społeczeństwo >> Zagraniczna gwiazda na Dni Miasta

Y'akoto zaczaruje nas głosem

Tegoroczne Dni Miasta są szczególnie nie tylko dlatego, że „kończą” 18 lat. Organizatorzy przygotowali mnóstwo bezpłatnych atrakcji. A na te płatne, mamy dla Was bilety.

Jutro o godz. 21 w Forum (ul. Legionowa 5) rozpocznie się koncert Y'akoto. To wschodząca gwiazdka muzyki soul i retro pop. Porównywana jest do takich artystek, jak Amy Winehouse, Lauryn Hill, a nawet Nina Simone. Pewne jest jednak, że ma swój własny styl. Jej debiutancka płyta – „Babyblues”, podbiła już Niemcy i Francję.

Naprawdę nazywa się Jennifer Yaa Akoto. Jej ojciec pochodzi z Ghany, matka jest Niemką. Artystka urodziła się w Hamburgu, lecz zanim stała się dorosłą mieszkala z rodzicami w takich krajach, jak Ghana, Kamerun, Togo, Czad. Dziś Y'akoto najczęściej przebywa w miejscu swojego urodzenia, Paryżu i Lomé.

– Liczne zmiany miejsca zamieszkania, podróże i konieczność adaptacji. To wszystko silnie na mnie wpłynęło – mówi



Y'akoto od wczesnych lat dziecińczyła się grać na fortepianie oraz śpiewała

o sobie Y'akoto. – Nie czuję braku przynależności do miejsca, nie mam wewnętrznych konfliktów. Przeciwnie. Wszystkie moje podróże, zdobyte podczas nich wrażenia i doświadczenia tworzą sumę, która znaczy więcej niż poszczególne elementy, wiel-

ką całość, która tworzy mnie, jest moją totalnością.

Mamy dla Was bilety na koncert. Piszcie maila dziś o godz. 9 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet.

(uk)

Trzcianka >> Archelodzy przed wykopaliskami prowadzą badania nieinwazyjne

Jak wyglądała dawna osada

Jak mieszkali tutaj ludzie, dlaczego był tutaj gród. Mają na to odpowiedzieć badania, które odbywają się w Trzciance koło Sokółki.

Badania nieinwazyjne nie ingerują w warstwę ziemi. Pozwalają one rozpoznać strukturę stanowisk bez konieczności prowadzenia wykopalisk – tłumaczy Urszula Stankiewicz z działu archeologii w Muzeum Podlaskim w Białymstoku.

Takie badania są prowadzone w Trzciance koło Sokółki. Znajduje się tutaj wczesnośredniowieczne grodzisko. Naukowcy datują je na połowę XI wieku.

W latach 2006, 2007 i 2009 odbyły się tutaj prace archeologiczne. Wynika z nich, że funkcjonował tu prężnie gród Słowian.

Natomiast w 2009 roku przebadaliśmy wały i część majdanu. Wyniki tych prac są niezwykle interesujące. Odkryliśmy wtedy dużą liczbę broni, monety arabskie i przedmioty metalowe – podkreśla Urszula Stankiewicz.

Zdaniem naukowców, znaleziska te wskazywały na to, że przed tysiącem lat grodzisko zostało zniszczone w trakcie ataku, a ludzie więcej już tu nie wrócili.



Teren przypuszczalnej osady wczesnośredniowiecznej. Autor zdjęć lotniczych w trakcie obsługi samolotu bezzałogowego.

ku, a ludzie więcej już tu nie wrócili.

Z kolei dzięki odkryciu pochodzących z IX wieku monet arabskich dowiadujemy się, że grodzisko pełniło również funkcję handlową – wyjaśnia Urszula Stankiewicz.

Naukowcy wiedzieli, że przed wiekami znajdowała się osada. Ale nie potrafili jej znaleźć. – Była ona nieczytelna – zaznacza Urszula Stankiewicz.

Dlatego odbywają się badania nieinwazyjne. Są one ważne. Mają bowiem pomóc archeologom w znalezieniu osady, a także w określeniu jej wielkości.

W ramach badań zostanie wykonana seria fotografii lotniczych standardowych oraz w podczerwieni.

Zdjęcia są robione z różnych wysokości. Widać na nich chociażby wały, których nie dałoby

się zobaczyć w inny sposób – opowiada Urszula Stankiewicz.

Pozyskane dane posłużą do precyzyjnej lokalizacji osadnictwa przyrodowego, wyznaczenia stref lub punktów do przyszłych weryfikacyjnych, badań wykopaliskowych.

Dzięki temu otrzymamy pełny obraz o tym, jak mieszkali tutaj ludzie oraz dlaczego był tutaj gród – tłumaczy Urszula Stankiewicz.

Badania są finansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Potrważą one do późnej jesieni.

Na prace ma wpływ również pogoda. Niektóre zdjęcia należy czasami powtarzać – przyznaje Stankiewicz.

W przyszłości archeolodzy zamierzają tutaj rozpocząć wykopaliska. Powodzenie planów zależy jednak od tego czy znajdą się na to pieniądze. (jul)

Region >>

Działania dla innych

Wolontariusze z banku City Handlowego w ramach Światowego Dnia Citi dla Społeczności, kolejny raz będą pracować na rzecz dzieci i młodzieży w regionie. Kontynuowane będą zarówno działania rozpoczęte w roku ubiegłym, jak i realizowane nowe projekty.

Rok temu w miejscowości Obniże (pow. siemiatycki) wolontariusze zagospodarowali teren przy wiejskiej świetlicy – posadzili drzewa, zamontowali ławki i huśtawki. W ten piątek miejsce zyska dodatkowy urok – postawią oni płot, zasadzą nowe rośliny i udekorują werandę.

Także po raz drugi wolontariusze Citi Handlowy pojawili się w Przedszkolu w Wasilkowie. Podobnie jak w roku 2012 przeprowadzili zajęcia artystyczno-edukacyjne dla maluchów. Uczyli je postawy proekologicznej, promowali ideę upcyklingu i wspólnie tworzyli dekoracje ze zużytych materiałów i surowców wtórnych. W sobotę 22 czerwca, w PS nr 12 w Białymstoku odbędą się prace remontowe na placu zabaw i zabawy edukacyjne dla podopiecznych z różnym stopniem upośledzenia umysłowego i fizycznego. Z kolei w Ośrodku Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Łaźniach w planach jest organizacja gimnastyki ogólno-usprawniającej oraz gry zbiorowe.

W sumie w prace na rzecz społeczności lokalnych zaangażowanych jest prawie 50 wolontariuszy. (luk)

Zaproszenie

▲ Supraśl. W sobotę przy Zespole Szkół Sportowych odbędzie się Zumbowy Maraton Charytatywny dla podopiecznych hospicjum dla dzieci. Jedną z atrakcji będzie pokaz samby brazylijskiej. Impreza rozpocznie się o godz. 14. (jul)

Bielsk Podlaski >> Premiera za tydzień
Przypomną dzieła Tuwima

Aktorzy z bielskich szkół pracują pod opieką starszego kolegi profesjonalisty – Mateusza Sacharzewskiego, nad wystawieniem spektaklu opartego na twórczości Juliana Tuwima.

Spektakl będziemy mogli zobaczyć już w przyszły czwartek (27 czerwca) na scenie Kreatywnego Centrum Kultury. Na razie młodzi aktorzy pracują nad swoimi rolami dwa razy w tygodniu. W grupie artystów prym wiodą uczniowie II LO.

Pierwszy raz zobaczyłem ich, gdy realizowali zupełnie inny projekt w swojej szkole – opowiada reżyser spektaklu Mateusz Sacharzewski, profesjonalny aktor z Bielska Podlaskiego. – Zaproponowałem im współpracę, którą z chęcią podjęli. Są bardzo pracowici, a nasze spotkania traktują nie tylko jako okazję do zabawy, ale też do nauki tego, co ich interesuje.

Młodzi aktorzy zaufali swojemu pierwszemu reżyserowi.

Mateusz jest wyrozumiały, chociaż daje z siebie wszystko, więc i od nas tego oczekuje – mówi

wi aktorka Ola Sorokin z II Liceum Ogólnokształcącego im. Bronisława Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim. – Te zajęcia pobudzają naszą wyobraźnię i odkrywają w nas ducha aktorstwa. W ich trakcie nabieramy pewności siebie.

W spektaklu zobaczymy nie tylko poezję, ale też piosenki, które napisano do wierszy Tuwima.

Spróbujemy podejść indywidualnie to jego twórczości zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych – zapowiada Sacharzewski.

Realizacja pomysłu ze spektaklem możliwa jest dzięki wygranemu przez Stowarzyszenie Kreatywny Bielsk konkursu w projekcie „Działajmy lokalnie”.

Konkurs wygraliśmy w kwietniu. W ramach tego projektu otrzymaliśmy pieniądze m.in. na wyposażenie sali widowiskowej, w tym krzesła oraz oświetlenie sceniczne, a także na wystawienie spektaklu teatralnego z udziałem młodzieży z bielskich szkół – mówi Piotr Wawulski, prezes Stowarzyszenia Kreatywny Bielsk. (jan)

Białystok >> Spotkanie autorskie wokół albumu fotograficznego Adama Falkowskiego
Piękne zdjęcia mówiące: Kocham Podlasie

GW patronat

Album „Kocham Podlasie” to książka niezwykła. Autorowi, Adamowi Falkowskiemu, w przepięknych fotografiach udało się zamknąć magię chwili oraz ukazać naszą regionalną wielokulturowość.

O zdjęciach (ale nie tylko) porozmawiać będzie z nim można już dziś o godz. 17 w białostockiej Famie (ul. Legionowa 5). Podczas spotkania zaprezentowane zostaną zdjęcia z albumu, a rozmowę z autorem poprowadzi dziennikarka radiowa, Dorota Sokołowska. Będzie też można dostać autograf i wziąć udział w dyskusji o Podlasiu z udziałem przybyłych gości.

Na spotkanie zapraszają Instytut Wydawniczy Kreator i Białostocki Ośrodek Kultury. Mamy dla Was albumy. Piszcie maila dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie książkę. (uk)



Autor albumu, Adam Falkowski, w swoich fotograficznych podróżach udał się m.in. na Grabarkę

Białystok >> Dofinansowanie

Onkologia
dostanie więcej

Wzrośnie poziom dofinansowania dla inwestycji realizowanej przez Białostockie Centrum Onkologii. Zarząd Województwa Podlaskiego zamiast 85 proc. dołoży 90 proc. kosztów rozbudowy i modernizacji szpitala.

Projekt został wybrany do realizacji w kwietniu tego roku. Jego koszt to 45,6 mln zł. Po zwiększeniu poziomu dofinansowania dotacja wynosi 31,9 mln zł, a składają się na nią środki z RPO i z budżetu państwa.

Inwestycja zakłada budowę przychodni oraz rozbudowę samego szpitala, a także wyposażenie tych budynków w specjalistyczną aparaturę medyczną. Przychodnia onkologiczna będzie dysponować m.in. siedemnastoma gabinetami lekarskimi i zabiegowymi, a także izbą przyjęć i pododdziałem chemioterapii dziennej. Natomiast w budynkach szpitalnych znajdują się np. blok operacyjny, oddział chirurgii onkologicznej i oddział opieki paliatywnej. Szacuje się, że dzięki tej inwestycji, rocznie będzie można wykonywać ponad tysiąc badań.

– Każde dodatkowe pieniądze na rozbudowę nas cieszą – mówi Marzena Juczevska, dyrektor BCO. – Inwestycja na szczęście teraz idzie zgodnie z planem, jest szansa, że zgodnie z obietnicą wykonawcy, zakończy się nawet przed terminem.

(luk)

Suwalszczyzna >> Atrakcja

Z GPS będą chodzić
wokół jeziora Wigry

Keszerzy pojawią się wkrótce nad Wigrami. Z inicjatywy Suwalskiej Izby Rolniczo-Turystycznej powstanie tam bowiem trail geocachingowy. To gra terenowa, która polega na poszukiwaniu ukrytych np. w lesie skrytek za pomocą GPS.

To będzie kolejna atrakcja naszego regionu. Na 50-kilometrowym, biegnącym przez najpiękniejsze zakątki Suwalszczyzny szlaku im. Antoniego Patli zostanie zamontowanych 30 skrzynek, które będzie można odnaleźć za pomocą GPS. Znalazca będzie musiał też odnotować ten fakt w specjalnym serwisie internetowym. Keszerzy, którzy wpiszą się do dziennika odwiedzin, otrzymają upominki.

Inicjatorzy uruchomienia gry przypominają, że na świecie jest 2 mln skrytek (najwięcej bodajże w USA), a odkrywa je ok. 5 milionów keszerów. W naszym kraju zamontowanych jest ok. 2500 skrzynek, w Warszawie – 1200. Na Suwalszczyźnie to nowość. Realizatorzy przedsięwzięcia mają nadzieję, że pozwoli ono nie tylko na poznanie walorów Wigerskiego Parku Narodowego zarówno pod kątem przyrodniczym, jak i historycznym, ale też przyczyni się do wydłużenia sezonu turystycznego, a tym samym zwiększy zyski właścicieli kwatery, czy producentów żywności.

Gra zostanie uruchomiona jeszcze w tym miesiącu.

(hel)

Suwalszczyzna >> Propozycja pozostała bez odpowiedzi

Szpital można było ratować

Dyrekcja suwalskiego szpitala proponowała współpracę augustowskiej placówki. – Sugerowaliśmy, że jeśli zmieni się koncepcja zarządzania, to możemy podzielić się procedurami medycznymi – precyzuje Adam Szałanda, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. – Wtedy można byłoby wynegocjować wyższe kontrakty i osiągnąć lepsze wyniki finansowe.

Na pismo nikt nie odpowiedział.

We wtorek w Augustowie odbyła się nadzwyczajna sesja poświęcona wydzierżawieniu szpitala wyłonionej w drodze przetargu zewnętrznej spółce. Takiemu rozwiązaniu, przypomnijmy, sprzeciwiają się pracownicy placówki. Zarzucają władzom powiatu, które są organem prowadzącym dla szpitala, że nie

zadbały o pakiet socjalny. To może spowodować, że za dwa, czy trzy miesiące pracownicy otrzymają propozycję zmiany warunków pracy i płacy. Jeśli nie przyjdą, trafią na bruk.

Opozycyjni radni natomiast zarzucili władzom powiatu, że nie podjęły żadnych działań zmierzających do poprawienia sytuacji finansowej zadłużonej na ponad 20 mln zł placówki. Przy okazji wyszło na jaw, że szef suwalskiego szpitala zaproponował augustowianom współpracę.

– Zyskalibyśmy na tym wszyscy – wyjaśnia dyr. Szałanda. – Szpitale wyspecjalizowałyby się w konkretnych dziedzinach. Dlaczego powiat nie odpowiedział na pismo, nie udało nam się dowiedzieć. Umowa na dzierżawę szpitala zostanie podpisana przypuszczalnie w lipcu.

(hel)

Pimpinone wraca do Pałacu Branickich. Przedstawienia jutro i w niedzielę o 19.



Wystawienie w Pałacu Branickich w Białymstoku opery kameralnej Georga Philippa Telemanna „Pimpinone” jest wspólnym przedsięwzięciem Opery i Filharmonii Podlaskiej oraz Teatru Dramatycznego.

Na naszych oczach rozegrają się sytuacje pomiędzy dwójgim bohaterów sprzed prawie 300-tu lat: Pimpinone i Vespetta (w te postacie wcielą się Iwona Leśniowska-Lubowicz i Wojciech Gierlach). Reżyserka Agnieszka Korytkowska-Mazur do barokowej opery wprowadziła dwóch bohaterów z obecnych dni. Aktorzy Bernard Bania i Piotr Szekowski przyjęli role współczesnych portierów, w obecności których zabytkowe eksponaty ożywają i zaczynają śpiewać. Artystom towarzyszy Zespół Muzyki „Consort 415”. Mamy dla Was bilety. Piszcie dziś w godz. 11-11.05 maila z danymi, nr tel. i uzasadnieniem dlaczego chcecie bilet. na ukrutul@wspolczesna.pl.

(ak, uk)

Białystok >> Badanie ofiar wojny i komunizmu rozpocznie się w lipcu

IPN będzie
ekshumował

Teraz już pewne. Instytut Pamięci Narodowej przeprowadzi w przyszłym miesiącu ekshumację na cmentarzu wojkowym w Białymstoku i w gminie Narew. Także w lipcu ruszą badania sondażowe w białostockim areszcie w poszukiwaniu szczątków ofiar zbrodni komunistycznych. Poinformował o tym wczoraj prezes IPN dr Łukasz Kamiński, który odwiedził stolicę Podlasia. Podkreślił, że region białostocki jest szczególny.

– Tutaj poszukujemy szczególnie wielu miejsc i wielu osób – mówi dr Łukasz Kamiński.

Badania IPN są szansą na poznanie imion i nazwisk żołnierzy, którzy w 1946 roku zostali zamordowani w Lesie koło Olmont. Ich szczątki

znajdują się na cmentarzu wojkowym w Białymstoku. Ciało żołnierzy znaleziono w 1996 roku. Wiadomo, że zginął od strzałów w tył głowy.

– Tu ekshumację będzie nadzorował prokurator z Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – mówi Tomasz Danilecki, rzecznik białostockiego oddziału IPN.

Zostaną też przeprowadzone ekshumacje w gminie Narew, w miejscowości Podborowisko.

– Tu mogą spoczywać żołnierze z oddziału partyzanckiego podporucznika Stanisława Wołonceja, pseudonim Konus. Zginęli oni w 1945 roku w czasie walki z NKWD – dodaje Tomasz Danilecki.

Przypuszcza się, że na miejscu walki znajdują się jeszcze szczątki co naj-

miej ośmiu żołnierzy. Mają to potwierdzić prace archeologiczne. IPN chce dokonać identyfikacji szczątków i uroczystego ich pochówku na cmentarzu w Narewie – tam, gdzie spoczywa „Konus”.

Także w lipcu ruszą badania sondażowe w białostockim areszcie w poszukiwaniu szczątków ofiar zbrodni komunistycznych. Będą je prowadzić specjaliści pod kierunkiem prof. Krzysztofa Szwagrzyka, który zajmuje się takimi badaniami w całym kraju. Użyty ma zostać georadar.

– Oczywiście przebiegu prac nie potrafiemy w tej chwili przewidzieć. Będzie on związany z efektami pierwszych badań sondażowych – przypomina dr Łukasz Kamiński.

(mg, PAP)

Zdjęcia pomogą?

Instytut Pamięci Narodowej stara się o zdjęcia lotnicze z 1947 roku i kolejnych lat. Na ich podstawie chce odnaleźć miejsca pochówku ofiar obławy augustowskiej z lipca 1945 roku. Wiadomo, że zdjęciami dysponuje Centralne Archiwum Wojskowe.

– Wykorzystamy wszystkie możliwe metody, aby odnaleźć to miejsce zbrodni, zwłaszcza jeśli miałyby ono być na terenie w obecnych granicach Rzeczypospolitej Polskiej – mówił w Białymstoku dr Łukasz Kamiński, prezes IPN.

Region >> Ksiądz pozwał do sądu dziennikarkę

Miał zakazywać rozmów

Dodatkowy świadek został już przesłuchany. Teraz Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku pozostaje jedynie wydać wyrok i rozstrzygnąć, czy warszawska, emerytowana dziennikarka Alicja Maciejowska obraziła ks. Stanisława Wysockiego, prezesa stowarzyszenia skupiającego rodziny ofiar obławy augustowskiej, czy też nie.

O tej sprawie na naszych łamach już pisaliśmy. W wydanej w 2010 r. książce „Przerwane życiorysy” Maciejowska opublikowała nagrane jeszcze w latach osiemdziesiątych rozmowy z rodzinami ofiar obławy. Dodała do tego swoje komentarze. Jeden z nich poświęcił ks. Wysockiemu, który w obławie stracił ojca i dwie siostry. Według autorki, gdy jeszcze w czasach PRL nagrywała rozmowy, ksiądz zaka-

zywał swojej rodzinie jakichkolwiek wypowiedzi.

Ks. Wysocki, który od wielu lat stara się o ujawnienie prawdy o sowiecko-polskiej zbrodni z lipca 1945 roku uznał, że to próba dyskredytacji jego działań. Dlatego złożył pozew do sądu.

– Nigdy taka sytuacja, o której pisze pani Maciejowska nie miała miejsca – wyjaśnia. – Jedną z osób, którą nagrała była przecież moja siostra. Ze mną natomiast ta pani ani razu się nie skontaktowała.

Książkę wydał białostocki oddział IPN. Przedmowę napisał były dyrektor Cezary Kukło. Kiedy zapytaliśmy IPN, czy zwrócił uwagę na parę zdań, które dyskredytują księdza, a niczego nowego do publikacji nie wnoszą, otrzymaliśmy odpowiedź, że do czasu prawomocnego wyroku

żadnego komentarza nie będzie. Podobnie odpowiedziała Maciejowska.

Jesienią ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał, że to ksiądz ma rację. Autorka książki powinna więc opublikować przeprosiny w mediach oraz wpłacić 5 tys. zł na Caritas. Kontrowersyjne zdania miałyby być też usunięte z kolejnych wydań książki.

Od tego wyroku odwołali się zarówno Alicja Maciejowska, jak i IPN. Sąd II instancji, na wniosek tej pierwszej, przesłuchał w Warszawie jeszcze jednego świadka. Ten, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, niewiele wniósł do sprawy.

5 lipca sprawa wróci na wokandy. Wtedy też, prawdopodobnie, zapadnie prawomocny wyrok.

(tom)

Opinia

Waldemar Kwaterski
dyrektor SP ZOZ w Sejnach



Nie otrzymaliśmy takiej propozycji, być może dlatego, że nie mamy problemów finansowych i zmiany własnościowe nie są konieczne. Uważam jednak, że mieszkańcy miasta straciliby na takim porozumieniu. To oczywiste, że wiodące oddziały byłyby w większym ośrodku i ludzie musieliby tam jeździć. Dlatego robimy wszystko, by być niezależną placówką medyczną.

Warszawa >> W przyszłym tygodniu Platforma pokaże nowy pomysł na finansowanie partii

Premier ludowcom długu nie popuści

Wiem, że niektórzy dla pieniędzy są w stanie zabić, ale nie sądziłem, że w Sejmie – mówił wczoraj w Sejmie premier Donald Tusk.

Tak szef rządu skomentował słowa działaczy koalicyjnego PSL, którzy zapowiedź przygotowania ustawy znoszącej finansowanie partii z budżetu państwa, uznali za zamach na demokrację. Ludowcy zaproponowali m.in., by minister finansów umorzył dług PSL.

– Gdyby minister finansów w Polsce umarzał każdemu dług, tylko dlatego, że ten ktoś ma udział we władzy, to moim zdaniem powinien pójść siedzieć. Minister finansów w moim rządzie nie będzie umarzał długów instytucjom, przedsiębiorstwom, żadnemu dłużnikowi, tylko dlatego, że on jest silny czy dlatego, że ma jakieś znaczenie w polityce – podkreślił szef rządu.

Donald Tusk stwierdził, że każdy model finansowania partii politycznych ma swoje wady i zalety, ale – jak ocenił – w Polsce najmniej akceptowany jest



Donald Tusk przypomniał, że to nie jest pierwszy raz, gdy Platforma próbuje ustawowo zlikwidować finansowanie partii z budżetu: – Pomiędzy takimi próbami, prawie wszyscy liderzy partii mówią, że brzydzą się pieniędzmi i że nie chcą finansowania z budżetu państwa. Kiedy przychodzi do chwili próby, okazuje się, że znajdują tysiące wykrętów czy sposobów, żeby wytłumaczyć, że jednak te pieniądze są potrzebne.

model finansowania „z kieszeni podatnika”.

– Jestem przekonany, że partie polityczne mogą spokojnie utrzymywać się ze wsparcia swoich członków i sympatyków – uważa szef rządu.

Jak dodał, takie wsparcie musi być przejrzyste, rejestrowane i kontrolowane społecznie, a także przez instytucje państwowe.

Tusk pytany był też o wypowiedź Janusza Palikota (RP), który, odnosząc się do stanowiska PO w sprawie finansowania partii, nazwał premiera „politycznym szulerem”.

– Janusz Palikot jest w trudnej sytuacji, bo stał się obrońcą, także ku mojemu zaskoczeniu, finansowania partii z budżetu państwa czy z kieszeni podatnika – zaznaczył szef rządu.

Ruch Palikota po raz trzeci złożył w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o partiach politycznych, dający możliwość finansowania partii z odpisu podatkowego.

Z innych partii tylko Solidarna Polska popiera propozycje Platformy.

(PAP)

Białoruś >> Władze zarzuciły Polakom udział w nielegalnym zgromadzeniu

Skazani na grzywnę za pamięć o swoich

Szef nieuznawanego przez władze w Mińsku Związku Polaków na Białorusi (ZPB) Mieczysław Jaśkiewicz oraz prezes Stowarzyszenia Żołnierzy AK w tym kraju Weronika Sebastianowicz skazani zostali w środę na kary grzywny. Sąd w Szczuczynie w obwodzie grodzieńskim uznał, że prezes ZPB ma zapłacić 4 mln rubli białoruskich (1,5 tys. zł), a kombatantka – 2,5 mln (900 zł).

Uznano ich za winnych złamania zasad przeprowadzania zgromadzeń masowych, gdyż nie uzyskali zgody władz na organizowaną przez siebie akcję – powiedział адвокат oskarżonych Władimir Kisielewicz.

Chodzi o wydarzenie z 12 maja tego roku, kiedy to ZPB ustawił we

wsi Raczkowszczyzna w obwodzie grodzieńskim krzyż upamiętniający ostatniego dowódcę AK połączonych sił Szczuczyn-Lida, Anatola Radziwonika ps. „Olech”, który wraz z oddziałem zginął w walkach z NKWD w 1949 roku. Na uroczystości było ponad 100 osób, w tym Sebastianowicz, kilku innych byłych żołnierzy AK oraz konsul generalny RP w Grodnie.

– Uważam, że wyrok jest niezgodny z prawem – powiedział Kisielewicz. Dodał, że uważa wyrok za „czyste prześladowanie polityczne”.

Jaśkiewicz podkreślał, że krzyż postawiono na terenie prywatnym, a jego właściciel wyraził na to zgodę. Podkreślał też, że zebrani uczestniczyli w modlitwie.

(PAP)

Tatry >> Tragiczny finał wspinaczki

Turysta zginął na Orlej Perci

Poślizgnięcie i upadek z wysokości 200 m był przyczyną śmiertelnego wypadku. Tragedia wydarzyła się w Żlebie Honoratka w ciągu Orlej Perci. To najtrudniejszy szlak w polskich Tatrach.

Jak powiedział PAP ratownik dyżurny TOPR Jakub Hornowski, o wypadku mężczyzny w wieku ok. 30-40 lat zawiadomili ratowników świadkowie zdarzenia. Nie odnaleziono żadnych osobistych dokumentów turysty.

Żleb Honoratka, dawniej zwany Żydowskim Żlebem, znajduje się pomiędzy Zawratem a Małym Kozim Wierchem. Odchodzi od Zmarzłej Przełęczki Wyżnej w kierunku Hali Gąsienicowej.

W ubiegłym roku na Orlej Perci zginęło pięć osób. W historii ta-

ternictwa na tym szlaku zginęło już ponad sto osób. Niektóre środowiska górskie postulują, aby zupełnie zamknąć Orlą Perc dla turystów wędrujących po górach bez przewodników tatrzańskich. W 2006 roku po śmiertelnym wypadku na Orlej Perci 20-latkę z Miechowa powstała społeczna inicjatywa, aby ubezpieczyć najtrudniejsze odcinki tego szlaku odpowiednimi stalowymi linami poręczowymi i prowadzenia stałej akcji informacyjnej dotyczącej bezpieczeństwa. Pod apelem do Tatrzańskiego Parku Narodowego (TPN) w tej sprawie podpisało się ponad 10 tys. osób.

Władze TPN uważają jednak, że na szlaku istnieją wystarczające zabezpieczenia w postaci łańcuchów i drabinek.

(PAP)



(PAP)

Ratownicy TOPR transportują ciało turysty

Krótko

▲ Nerozerwalny sojusz Ameryki i Europy. Prezydent USA Barack Obama zapewnił wczoraj po spotkaniu z kanclerz Angelą Merkel w Berlinie, że stosunki Stanów Zjednoczonych z Europą pozostają „kamieniem węgielnym” bezpieczeństwa i wolności; bronił inwigilacji przez NSA jako metody walki z terroryzmem.

▲ Urlopy wychowawcze

także dla rolników. Budżet będzie opłacał składki za osoby, które wychowują dzieci, a nie mają prawa do urlopów wychowawczych, m.in. przedsiębiorców i rolników – zapowiedział minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz. Prace sejmowe nad ustawą, która wprowadzi te zapisy, dobiegają końca. Jej koszt to ok. 1,4 mld zł rocznie.

Włochy >> Kolejna data kanonizacji

Jan Paweł II może być świętym w listopadzie

Nie 20 października, a 24 listopada – to nowa data, jaka pojawiła się w hipotezach włoskich mediów na temat terminu kanonizacji Jana Pawła II. Ceremonia ta zostałaby wówczas połączona z uroczystością zamknięcia ogłoszonego przez Benedykta XVI Roku Wiary, którego dokona papież Franciszek.

Proces kanonizacyjny papieża Polaka dobiega końca. W Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, gdzie się toczy, wybrany przypadek cudownego uzdrowienia za wstawiennictwem Jana Pawła II, zaaprobowany po kolei komisją lekarzy i teologów.

W pierwszej połowie lipca odbędzie się jeszcze głosowanie w komisji kardynałów i biskupów z kongregacji, co jednak uważa się już za czystą formalność. Po tym głosowaniu do papieża Franciszka uda się prefekt

kongregacji kardynał Angelo Amato i zreferuje mu przebieg procesu i poprosi o zgodę na kanonizację. Wówczas wyznaczona zostanie jej data.

Dotychczas dominowały przypuszczenia, że gdyby ceremonia ta odbyła się w tym roku, to najpóźniej 20 października, czyli dwa dni przed wspomnieniem liturgicznym błogosławionego Jana Pawła II.

Jako druga możliwa data niektórzy watykańscy, między innymi z portalu Vatican Insider, wymieniają 24 listopada. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że data ta budzi wątpliwości strony polskiej ze względu na trudniejsze o tej porze roku warunki pogodowe i obawy, czy wielu Polaków zdecydowałoby się wtedy przyjechać do Rzymu.

reklama

Pomocna Pożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Pożyczki dla firm bez BIK ZUS US

Nie martw się ZADZWOŃ: **22 266 86 86**
Ogólnopolska infolinia

www.pomocnapozyczka.pl

Firmy >> Potrzebne krótsze terminy

Zadłużona budowlanka

Prawie 70 proc. firm budowlanych przyznaje, że opóźnienia w płatnościach ze strony kontrahentów lub klientów są istotną barierą dla ich działalności. Takie dane zawiera raport dotyczący najnowszego badania Portfel należności polskich przedsiębiorstw. Branża ta boryka się z poważnymi problemami i w dużo większym stopniu odczuwa skutki przeterminowanych należności niż inne branże gospodarki. Liczba zadłużonych firm budowlanych notowanych w Krajowym Rejestrze Długów wzrosła w ostatnim roku o ponad tysiąc, a ich dług przekroczył pół miliarda złotych.

KRD Biuro Informacji Gospodarczej SA bada kondycję polskich przedsiębiorstw, pytając między innymi o to, jak radzą sobie z pojawiającymi się nieopłaconymi fakturami. 29,7 proc. firm budowlanych ma poważne problemy z wyegzekwowaniem płatności od swoich kontrahentów lub klientów. Dla 45 proc. to stały i niezmienny problem. Nie spotyka się z nim jedynie 12,9 proc. firm z tej branży.

Taka sytuacja to efekt działania dwóch czynników: niskiego wskaźnika moralności płatniczej w budownictwie, gdzie niestety norma staje się przeciąganie terminów płatności lub niezapłacenie w ogóle oraz spowolnienia gospodarczego, które ta gałąź gospodarki odczuwa zawsze najsilniej – tłumaczy Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej spadła szósty kwartał z rzędu i jest o ok. 20 proc. niższa niż w I kwartale 2012 roku.

Z jednej strony jest to efekt zwolnienia tempa inwestycji infrastrukturalnych po Euro 2012, z drugiej zmniejszenie popytu na mieszkania, wynikające z ograniczenia dostępności kredytów mieszkaniowych oraz zmniejszenia się siły nabywczej konsumentów.

W budownictwie ponad 30 proc. wartości faktur nie jest płaconą w terminie, a prawie co trzecie przedsiębiorstwo z tej gałęzi gospodarki nie otrzymało zapłaty na czas za więcej niż połowę wystawionych przez siebie faktur. Czas oczekiwania na zapłatę to średnio 5 miesięcy i 12 dni. To o kilka tygodni więcej w porównaniu do całej gospodarki.

Prawie 70 proc. firm budowlanych przyznaje, że opóźnienia w płatnościach ze strony klientów stanowią barierę dla rozwoju ich działalności. Widać to także w bazie danych KRD, gdzie w połowie ubiegłego roku było notowanych 9 648 firm zadłużonych na 399 mln zł, a teraz jest ich już 10 694 z kwotą długu przekraczającą 518 mln zł.

Ok. 50 proc. wystawionych przez firmy budowlane faktur to zobowiązania krótkoterminowe i istnieje szansa na ich odzyskanie. 12,4 proc. faktur jest zagrożonych, a 21,8 proc. z nich można uznać za stracone, ponieważ są przeterminowane więcej niż rok. Wzrosły również wydatki na obsługę tych zobowiązań. Wynoszą one prawie 10,5 proc. wszystkich kosztów w firmach budowlanych. Oznacza to, że angażują one coraz większe pieniądze i zasoby, aby odzyskać zaległe należności od klientów i kontrahentów.

opr. (d)

W obiektywie



Delikatesy rybne Rekina w centrum Białegostoku Trzy miesiące temu istniejąca już od 20 lat białostocka firma Rekin uruchomiła w Grąjewie potężny i nowoczesny zakład. Już działa w nim wędzarnia, a za chwilę ruszy także smażalnia i obróbka ryby świeżej. Flagowe produkty tej nowej wędzarni – filety z makreli wędzonej na gorąco – trafiły właśnie, do otwartego wczoraj sklepu delikatesowego Rekina przy ulicy Skłodowskiej Curie w Białymstoku. Czekają tu na klientów szeroka gama ryb świeżych i przetworzonych. W tym wspomniane filety czyste, albo w posypce ostrej lub łagodnej, sałatki rybne, ryby faszerowane, krewetki. Ciekawostką są np. mrożone filety z flądry nadziewane krewetkami, najsmaczniejsze po odgrzaniu w piekarniku. Dziś ma się pojawić w ofercie jesiotr. Jest też ciekawa propozycja dla miłośników śledzi w innej wersji niż zazwyczaj – z dodatkiem polski. Rekin sprzedaje bowiem śledzie z Litwy, gdzie są one inaczej przerabiane niż u nas – zazwyczaj na bazie ryby solonej, a nie kwaszonej. Delikatesy rybne są drugim sklepem firmowym Rekina w Białymstoku (pierwszy, ale mniejszy znajduje się przy ul. Warszawskiej). W ciągu najbliższych dni można tu skorzystać z licznych promocji i degustacji.

(peż)

Imprezy >> Oferta dla poszukujących nowych rozwiązań

Elektrotargi – cuda techniki

**Czternaście firm
zaprezentuje nowe technologie
w oświetleniu
i sterowaniu instalacjami w domu
i przedsiębiorstwie.**

Maryla Pawlak-Zalikowska
amarylazalikowska@mediaregionaltne.pl

Radio, wieża, telewizor – większość sprzętów w naszych domach, nawet tych pochodzących od różnych producentów, można obsługiwać odpowiednio zaprogramowanym jednym pilotem. Do tego już się przyzwyczailiśmy. Ale coraz powszechniejsze staje się także korzystanie w mieszkaniach czy firmach z innowacyjnych rozwiązań sterujących oświetleniem

czy ogrzewaniem. Nie tylko spełniają one nowe funkcje, ale i mają coraz ciekawsze wzornictwo, dopasowane do bardzo różnych gustów i stylizacji.

Piątek i sobota z nowymi technologiami

Jutro i pojutrze będzie można w Białymstoku przy ul. Baranowskiej 115 zobaczyć i wypróbować, co oferują najlepsze firmy działające w tej branży: od Philipsa, Legrand, Schneidera i Boscha po polskiego Zamela czy Remę.

Tę imprezę kierujemy absolutnie do wszystkich przedsiębiorców i zwykłych mieszkańców miasta i regionu, którzy poszukują nowych, ciekawych i oszczędnych rozwiązań do swoich domów – zachęca Cezary Stolarewicz, prezes Elhurt-Elmet, firmy, która jest gospodarzem targów. – Są to np. rozdzielnice elektryczne od bardzo prostych z dwoma wyłącznikami, po duże naszpikowane nowoczesną elektroniką, do zasilania urządzeń w domu i zakładach przemysłowych.

Dom zdalnie sterowany

Dzięki takim innowacyjnym systemom można np. w domu wybrać sobie przestrzenie oświetlone mniej czy bardziej intensywnie i zmieniać te opcje jednym czy dwoma przyciskami umieszczonymi w jednym miejscu. Można ustawić światło odpowiednie do oglądania telewizji, a można skoordynować jego natężenie ze sterowaniem rolet.

Urządzenia, które znajdziemy na targach, pozwalają też na przykład na zdalne ustawienie ogrzewania w domu. Przydaje się to zimą – zanim wrócimy z pracy, mamy już w mieszkaniu właściwą temperaturę. W ten sam sposób można korzystać z alarmu czy włączyć funkcję śledzenia kamery.

Producenci, z którymi współpracujemy, co roku przedstawiają nowości czy to techniczne, czy designerskie. Jest tego ogrom – dodaje prezes Stolarewicz. – A na targach będzie dodatkowo możliwość obejrzenia prezentacji poszczególnych rozwiązań. Czyli nie tylko dostaniemy do ręki odpowiedni katalog, czy porozmawiamy sobie

z fachowcem, ale jeszcze na własne oczy sprawdzimy, jak działają interesujące nas urządzenia.

Na targach odbędą się też pokazy dla profesjonalistów – np. jak podłączyć okablowanie do rozdzielnic oraz rozwiązania dla dużych przedsiębiorstw, takie jak różne konfiguracje wyłączania światła na kolejnych poziomach zakładu.

Żeby świeciło ładniej i taniej

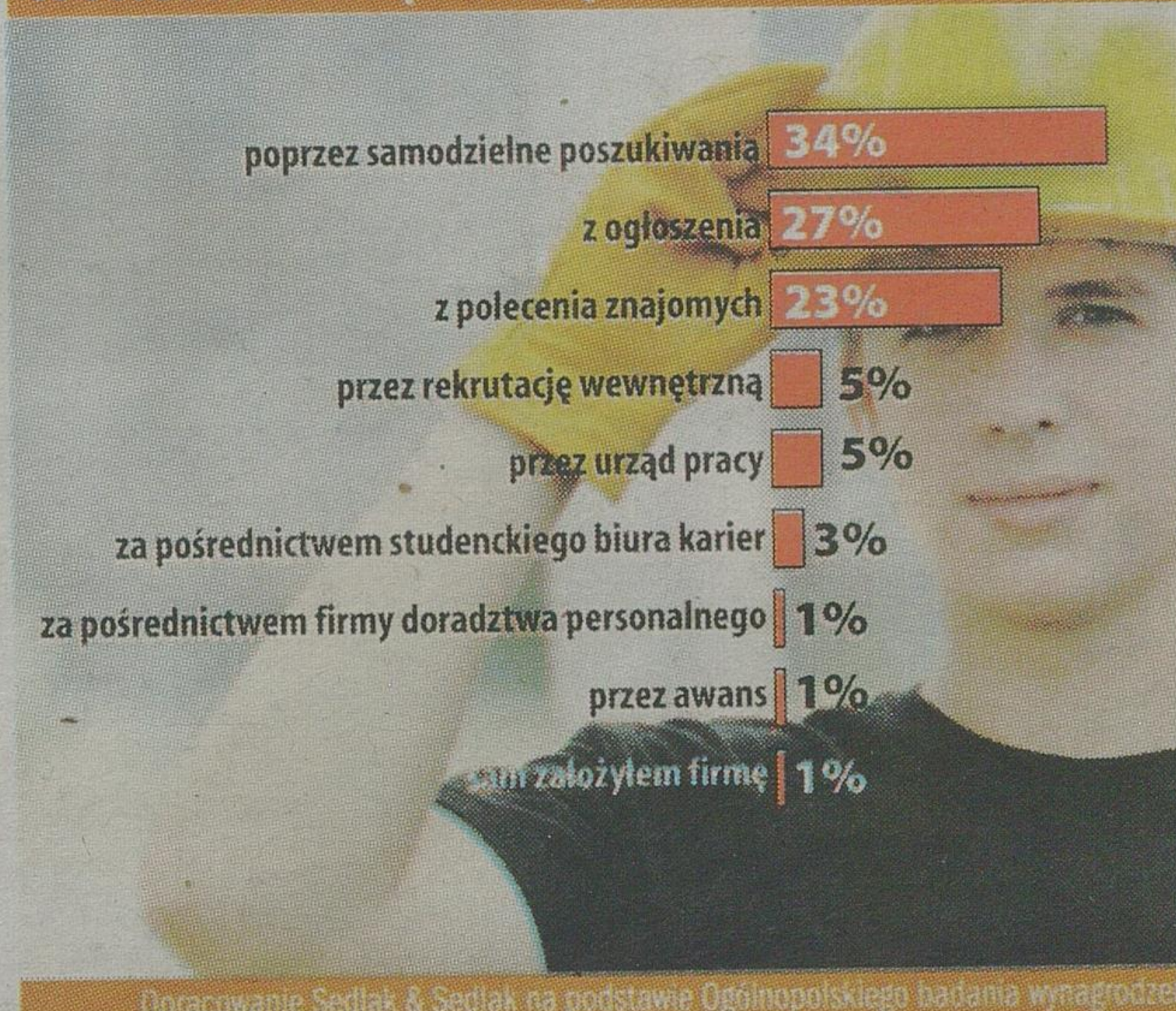
Na Elektrotargach będzie się można także zaopatrzyć w oprawy oświetleniowe, czy źródła światła, których zastosowanie przyniesie nam obniżenie kosztów opłat za energię elektryczną.

Proszę popatrzeć, kiedyś była tylko żarówka Edisona, która 95 procent energii przerabiała na ciepło, a tylko pięć na światło. Nadal funkcjonuje, bo ma pewne walory – przypomina Cezary Stolarewicz. – Ale dziś można ją zastąpić świetłówką kompaktową, która pobiera pięć razy mniej energii. Do takich funkcji też zbliżają się źródła ledowe.

Raport >> Upór się opłaca

Jeśli szukasz pracy – to licz na siebie

W JAKI SPOSÓB ZNALAZŁ/A PAN/PANI WYKONYWANĄ PRACĘ?



Opracowanie Sedlak & Sedlak na podstawie Ogólnopolskiego badania wynagrodzeń

Samodzielne poszukiwania są najskuteczniejsze. Aż 35 proc. respondentów Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń, przeprowadzonego przez firmę Sedlak & Sedlak, swoją obecną pracę znalazło dzięki samodzielnym poszukiwaniom.

Badani stosunkowo często informację o pracy zasięgnęli również z ogłoszenia (27 proc.) oraz z polecenia znajomych (23 proc.). Pozostałe sposoby znalezienia pracy były zdecydowanie mniej popularne – komentuje Diana Turek z firmy Sedlak & Sedlak.

Jak twierdzą eksperci, warto też poinformować rodzinę i znajomych, że szukamy zatrudnienia, w jakiej branży i jakie są nasze atuty.

Wielu pracodawców ceni inicjatywę kandydatów. Aktywne sposoby poszukiwania pracy, polegające na kontaktach z pracodawcami oraz budowaniu swojego wizerunku specjalisty w jakiejś dziedzinie wśród bliskich stanowią jedne z skuteczniejszych metod szukania pracy.

opr. (d)



Kosiarka marki John Deere (x 135 R) – 13,9 tys. zł brutto



Kosiarka OLEO-MAC G 48 TBX – 1550 zł brutto



Pług marki SAMASZ (PSV 161) – 8241 zł brutto



Kosiarka bębnowa marki SAMASZ (2010) – 7380 zł brutto

Plebiscyty >> „Rolnik roku 2013” i „Nasz sołtys”

Pula nagród: Głosuj! 2000 zł może być

Musisz jednak wysłać sms-a i oddać głos na wybranego rolnika lub sołtysa. Trzeba zrobić to szybko, bo dzisiaj mamy ostatni dzień głosowania w plebiscytach „Rolnik roku 2013” i „Nasz sołtys” – sms-y można wysłać jeszcze do godz. 14.

Dwa tys. zł, które rozlosujemy wśród osób wysyłających sms-y, to tylko jedna z nagród przewidzianych dla głosujących. Rozlosujemy również nagrody w postaci dwóch bonów na zakupy (o wartości tysiąca złotych każdy). Talony będzie można zrealizować w oddziałach firmy Hanbud. Oddziały te mieszczą się w Kurianach koło Białegostoku, Bielsku Podlaskim i Łapach.

Na wartościowe nagrody mogą również liczyć osoby, które wysłały najwięcej sms-ów (w plebiscycie „Rolnik roku 2013” lub „Nasz sołtys”). Osoba, która wysłała najwięcej sms-ów otrzyma zestaw mebli ogrodowych i parasol ogrodowy o łącznej wartości 848 zł. Wicelider – pod względem wysłanych sms-ów (z jednego telefonu) otrzyma basen ogrodowy i grill o łącznej wartości 247 zł. Osoby,

które uplasują się na kolejnych miejscach otrzymają aerator ogrodowy o wartości 249 zł (za trzecie i czwarte miejsce) oraz alarm sterowany pilotem o wartości 113 zł (za piąte i szóste miejsce).

Na bardzo atrakcyjne nagrody mogą liczyć osoby biorące udział w obydwu plebiscytach. Łączna ich pula wynosi 50 tys. zł. Są wśród nich m.in. kosiarka marki John Deere (x 135 R), kosiarka bębnowa SAMASZ, pług do odśnieżania marki SaMasz, siatki do belowania, nawozy. Część nagród prezentujemy na zdjęciach obok, wszystkie można znaleźć na stronie internetowej „Gazety Współczesnej” (www.wspolczesna.pl) w zakładce Serwis specjalne/Sołtys i Rolnik roku 2013.

Na finiszu plebiscytów otrzymujemy tysiące sms-ów dziennie. Rywalizacja jest naprawdę ogromna.

Wczoraj ok. godz. 14 w plebiscycie „Rolnik roku 2013” prowadził Kazimierz Przeździecki, producent mleka ze wsi Lendowo Budy. Podobnie jak i pozostali rolnicy zajmujący czołowe miejsca twierdził, że nie spodziewał się, że aż tyle osób będzie wysłać na niego sms-y.

Pan Kazimierz ciągle powiększa i rozwija swoje gospodarstwo. Po rodzicach przejął 24 hektarów. Jednak systematycznie kupował ziemię – dzisiaj gospodarzy na 150 hektarach (ma 100 hektarów gruntów własnych, a 50 ha dzierżawi).

Rolnicy stawiają na ekonomię i rozwój

Co jest jego zdaniem najważniejsze w prowadzeniu gospodarstwa?

– Przede wszystkim ekonomia – odpowiada. – Każde posunięcie powinno być przeliczone, przekalkulowane.

Dodaje, że w dzisiejszych czasach bardzo ważne jest również to, by mieć pomoc. Bo o pracownika – nawet za atrakcyjną stawkę – jest bardzo trudno.

Jednak Kazimierz Przeździecki ma również powody do radości. Najbardziej cieszy go fakt, że syn, który studiuje zootechnikę, deklaruje powrót na wieś, do rodzinnego gospodarstwa.

Top 10 plebiscytu „Nasz sołtys”



▲ **Wojciech Dawidowicz**
Kolnica
Sołtysem jest 3. rok. Lubi działać społecznie.



▲ **Danuta Kulbacka**
Topiłówka
Sołtysem jest od 2007 r. Stara się pomagać innym, lubi działać społecznie.



▲ **Iwona Chwiećko**
Wyłudy.
Sołtysem jest od 7 lat. Stara się pomagać ludziom i rozwiązywać bieżące problemy wsi.



▲ **Jolanta Wielgat**
Woja Zambrowska.
Sołtysem jest od 6 lat. Pełni wiele funkcji społecznych – m.in. jest radną.



▲ **Grzegorz Lubiński**
Bondziszki.
Sołtysem jest 2. kadencję. Stara się na bieżąco monitorować stan dróg.



▲ **Katarzyna Bielecka**
Krzywe
Sołtysem jest 2. kadencję. Wykorzystuje swoje doświadczenie menedżerskie.



▲ **Kazimierz Filipkowski**
Karwowo
Sołtysem jest 4. kadencję. Lubi dopiąć swego – jak zacznie coś robić, musi skończyć.



▲ **Elżbieta Bućko**
Długosze.
Sołtysem jest 1. kadencję. Stara się pomagać ludziom, działać dla dobra wsi.



▲ **Wojciech Ertman**
Dąbrowa Łazy.
Sołtysem jest 2. kadencję. Jest otwarty, lubi działać, pomagać ludziom.



▲ **Wojciech Cybulski**
Leńce.
Sołtysem jest 1. kadencję. Jest rzetelny, stara się pomagać ludziom.

50 000 zł.

Twoje już dziś

Jarosław Sikora, który wczoraj ok. godz. 14 zajmował 3 miejsce, ma następującą receptę na sukces.

– Najważniejszy jest upór, konsekwencja, to żeby przez cały czas iść do przodu – opowiada.

Bo jeśli rolnik postawi na rozwój i będzie konsekwentnie się tego trzymał – będzie dobrze. Sam postępuje właśnie w taki sposób i nie ma powodów, by narzekać.

– Teraz myślę o budowie nowej obory – tłumaczy. – A kiedy ją wybuduję, trzeba będzie wymienić sprzęt na większe. W rolnictwie nie można przestać inwestować.

Dariusz Łostowski (zajmował wczoraj 4. miejsce) jest rolnikiem ze stosunkowo niewielkim stażem. Gospodarstwo w Ogrodnikach prowadzi od 5 lat, postawił na produkcję roślinną i chów bydła rzeźnego. Jaka jest według niego recepta na sukces?

– Przede wszystkim pracowitość, sumienność, zamiłowanie do ziemi – tłumaczy.

Choć gospodarzy krótko, efekty jego pracy są już widoczne.

– Przede wszystkim dlatego, że mieliśmy okres sprzyjający realizowaniu różnych inwestycji – tłumaczy rolnik z miejscowości Ogrodniki. – Były programy unijne, z których można było pozyskać fundusze na nowe budynki, park maszynowy.

W planach ma m.in. zwiększenie produkcji i rozpoczęcie działalności agroturystycznej.

– Mieszkam w tak ładnym miejscu, że trzeba wykorzystać jego walory – mówi pan Dariusz.

Zamierza również nadal korzystać z funduszy unijnych.

Oni lubią działać

W plebiscycie „Nasz sołtys” wczoraj na prowadzenie wysunął się znowu Wojciech Dawidowicz ze wsi Kolnica. Wyprzedził on Danutę Kulbacką z Topiłówki, która prowadziła we wtorek. Różnica między nimi nie była wielka, wynosiła 1 proc. Lider zdobył 11 proc. wszystkich głosów, a wiceliderka 10 proc.

Wszyscy sołtysi zajmujący czołowe pozycje w plebiscycie podkreślają, że lubią działać społecznie, pomagać innym. Są też operatywni.

Już jutro w „Gazecie Współczesnej” zaprezentujemy zwycięzców plebiscytów „Rolnik roku 2013” i „Nasz sołtys”. Natomiast obszerniejsze prezentacje (pięciu sołtysów i pięciu rolników, którzy otrzymali najwięcej głosów) zamieścimy w specjalnym dodatku, który ukaże się w przyszły czwartek – 27 czerwca. (koci)

reklama

Platinum AGRO

NOWA LINIA PRODUKTÓW DO NOWOCZESNYCH MASZYN ROLNICZYCH

SPRAWDZA SIĘ NA KAŻDYM POLU

PLATINUM AGRO TO NOWA, „ZIELONA” LINIA ŚRODKÓW SMARNYCH OPRACOWANA SPECJALNIE DLA NOWOCZESNYCH MASZYN ROLNICZYCH.

Najnowsza technologia wykorzystana w olejach **PLATINUM AGRO** daje gwarancję bezpieczeństwa maszyn i urządzeń pracujących w rolnictwie.

Oleje **PLATINUM AGRO** tworzą trwały film olejowy w pełnym zakresie użytkowania oraz skutecznie neutralizują kwaśne produkty spalania. Zwiększają ochronę przed korozją, a tym samym wydłużają bezawaryjny czas pracy maszyn.

Doskonałe właściwości smaru przekładają się na oszczędność związane z wydłużeniem okresów między wymianami i zmniejszeniem zużycia paliwa.

Wysokiej jakości oleje silnikowe, przekładniowe, hydrauliczne oraz wielofunkcyjne **PLATINUM AGRO** spełniają wymagania czołowych producentów maszyn rolniczych takich jak John Deere, Massey Ferguson, Case, New Holland, Same, Deutz-Fahr, Claas, Fendt, Zetor i Ursus.

ZIELONA LINIA PLATINUM AGRO ZAPEWNIĄCĄC BEZAWARYJNĄ PRACĘ TWOICH MASZYN SPRAWDZI SIĘ NA KAŻDYM POLU.

Wymień olej na PLATINUM

www.orlenoil.pl ZESKANUJ KOD
Infolinia: 0 801 102 103 **DOBIERZ OLEJ**

Top 10 plebiscytu „Rolnik roku 2013”



▲ **Kazimierz Przeździecki,**
Lendowo Budy Łącznie
z dzierżawami uprawia
150 ha, zajmuje się pro-
dukcją mleka



▲ **Tomasz Makowski,**
Bruszewo Borkowizna
Gospodarstwo rolne
prowadzi od 2000 r.
Uprawy szkółkarskie
zajmując cztery hektary.



▲ **Jarosław Sikora,**
Tajno Podjeziorno.
Gospodarstwo prowa-
dzi od 7 lat. Zajmuje się
produkcją mleka (190
tys. l w ciągu roku)



▲ **Dariusz Łostowski,**
Ogrodniki.
Gospodarstwo prowa-
dzi od 5 lat – 22 ha.
Profil – produkcja ro-
ślinna i bydło rzeźne.



▲ **Marcin Zawadzki,**
Jegliniec.
Gospodarstwo prowa-
dzi od 2010 r. (razem
z dzierżawami 67 ha).
Produkuje mleko.



▲ **Grzegorz Wróblewski**
Dąbrowskie
Gospodarstwo prowa-
dzi od 1982 r. Ma 120
ha, zajmuje się pro-
dukcją mleka.



▲ **Czesław Mioduszeński**
Nowe Wyrzki
Gospodarstwo (profil
mleczny) prowadzi
od 1980 r. Ma 56 ha.



▲ **Paweł Gryko** Planty
Gospodarstwo prowa-
dzi od 1997 r. Ma oko-
ło 60 ha i 38 krów.
Zajmuje się produkcją
mleka.



▲ **Tadeusz Skrodzki**
Cypriki.
Gospodarstwo (łącznie
z dzierżawami 110 ha)
prowadzi od 1986 r.
Produkuje mleko.



▲ **Jan Siękowski**
Koniecbór.
Prowadzi gospodar-
stwo o powierzchni 45
ha. Hoduje indyki, ko-
nie oraz bydło.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

więcej na stronach:
www.wspolczesna.pl/sołtys
www.wspolczesna.pl/rolnik

Partnerzy



Patroni honorowi



Patroni



Patron medialny



Miss Polonia 2013 > Augustowskie władze wspierają kandydatki do korony

Na finalistki czekają atrakcje nad Netą

Najpiękniejsze dziewczyny powinny wypocząć w najładniejszym mieście.

Helena Wysocka

hwysoc@wspolczesna.pl

Ataki jest właśnie Augustów. – Uczestniczki konkursów Miss Polonia z minionych lat gościły u nas i były zachwycone – przypomina Jarosław Szostak, kierownik wydziału promocji urzędu miasta. – Zapraszamy także tegoroczne, strudzone konkursem kandydatki do korony.

17 finalistek walczy o koronę Miss Polonia Woj. Podlaskiego 2013 oraz Miss Polonia Nastolatek Woj. Podlaskiego 2013. Na uroczystej gali, która odbędzie się 29 czerwca nie zabraknie przedstawicieli Augustowa.

– Nie jesteśmy obojętni na piękno – dodaje J. Szostak. – Być

może dlatego, że mamy z nim do czynienia na co dzień. Mamy bowiem wiele pięknych dziewczyn, piękne jeziora, bulwary, obiekty, a także fajne imprezy kulturalne, na które zapraszamy uczestniczki tegorocznych konkursów i nie tylko.

Augustów od lat robi wszystko, by stworzyć jak najlepsze warunki do wypoczynku. Myśli zarówno o ludziach młodych, jak i starszych. Oferuje im nie tylko piaszczyste plaże, ale też szereg innych atrakcji. Np. mogą sprawdzić swoje możliwości na wyciągu nart wodnych, który jest modernizowany, albo skorzystać ze ścieżek pieszo-rowerowych budowanych wzdłuż Kanału Bystręgo. Dziś szlaki te czekają na wędrowców, czy rowerzystów, a zimą będą wykorzystywane przez amatorów narciarstwa biegowego.

– Dzięki temu znacznie wydłużymy sezon turystyczny w mieście – dodaje rozmówca. – Liczymy na duże zainteresowanie ścieżkami, ponieważ narciarstwo biegowe ma coraz więcej zwolenników



Wyciąg nart wodnych, to jedna z atrakcji Augustowa

Rozmówca podkreśla, że także przedsiębiorcy, którzy inwestują w Augustowie nie spoczęli na laurach. Starają się modernizować swoje obiekty – kwatery agroturystyczne, czy hotele w nadziei na klientów. Warto tutaj zauważyć m.in. Sanatorium Augustów, które zainwestowało zarówno w standard pomieszczeń, jak też jakość usług.

– Świadczone są na bardzo wysokim poziomie, co klienci

niejednokrotnie podkreślają – dodaje Szostak.

W mieście nad Netą można nie tylko wypoczywać, ale też dobrze się bawić. A to za sprawą imprez kulturalnych, które odbywają się niemal w każdy weekend. Szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na stronie kultura.augustow.pl, a godne polecenia są koncerty na statku, czy Pływanie na byle czym, które w tym roku odbędzie się 4 sierpnia.



Pływanie na byle czym – tego nie można przegapić.

Na Nettcie zaroi się wówczas od dziwołagów, a wieczorem czas umili występ Andrzeja Piasecznego.

Wśród finalistek do tytułu Miss Polonia jest augustowianka Sylwia Białodzińska. Jej właśnie władze i mieszkańcy miasta kibicują najbardziej. Byłaby to kolejna, duża promocja całego regionu.

Augustowscy władarze nie wykluczają, że w przyszłości

castingi do konkursu Miss Polonia będą odbywały się także w mieście nad Netą.

– Może na wodzie, na statku, albo w nowym, zlokalizowanym pięknie, bo nad Neckiem amfiteatrze, który na widownię pomieści kilka tysięcy osób – zastanawia się głośno Jarosław Szostak. – Myślę, że byłaby to dobra promocja i warto taką możliwość rozważyć. Póki co, zapraszamy na wypoczynek.

promocja

MISS POLONIA 2013

KONCERT FINAŁOWY

MISS POLONIA WOJ. PODLASKIEGO 2013
MISS POLONIA NASTOLATEK WOJ. PODLASKIEGO 2013

Paula Zajkowska - Miss Polonia Woj. Podlaskiego 2013

29 czerwca 2013 r., godz. 18.00

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku

Bilety w cenie: 50zł parter, 45zł balkon.

Do nabycia: Biuro Ogłoszeń GAZETY Współczesnej ul. Św. Mikołaja 1, tel. 85 7489 603.

Admis ul. Św. Mikołaja 1 lok. 42, Informacja i rezerwacja: tel. 85 868 45 82

ORGANIZATOR: agencja modelak i admis

WSPÓŁORGANIZATOR: GAZETA WSPÓŁCZESNA

SPONSOR GŁÓWNY: FELIX wentylacja i klimatyzacja hydrauliczna, LG Life's Good

SPONSOR STRATEGICZNY: makaron na uszy

SPONSOR PLATYNOWY: SUBARU Confidence in Motion

PARTNER: mo:ya fashion, SZAK NAJKA, tvision

SPONSOR GENERALNY: BELVEDER PODLASKI

SPONSOR DIAMENTOWY: ZIELONE WZGÓRZE GALERIA, Carrefour

SPONSOR ZŁOTY: La Perla, df de facto, Dwór Czarnieckiego, Augustów, ALBATROS HOTEL & SPA

SPONSOR SREBRNY: Aurea, TANOS, VENA, RALF&JACK

SPONSOR: PREMIUM CARGO, Iguane, REKIN, HALEN

PATRONAT MEDIALNY: WSPOLCZESNA.pl, Poranny.pl, teraz białystok, radio, kurierPoranny, bstok, suwalki info, TV

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

METALOWE ZAPIĘCIE ADAMIAK LUB JAWOROWICZ	NA PSIEJ SZYI 7	ZNAK, SKINIENIE	DRUŻYNA NARODOWA	AUTOR „LOKOMOTYWY” „KWIATÓW POLSKICH”	OWÓC Z PALCÓW OBOZOWISKO	ERYTROCYT ALBO LEUKOCYT	DOPISUJE WESOŁKOM 9	SZARY DZBAN PEŁNIE PRZEZ MALBORK	GWARANCYJNA, KREDYTOWA LUB WĘDKARSKA
SPROWADZA TOWARY Z ZAGRANICY	CZEŚĆ REGAŁU	ŚWIŃSKIE KOPYTKO 15	WINDA ALBO ZURAW BIBLIJNY BRAT JAKUBA	STRÓJ		DYKCJA SKÓRA NA OPRAWĘ KSIĄŻEK	ZWÓD BOKSERSKI		
IMIE, CHOROBA LUB KWIAT POTRAWA Z JARZYN			ZMETNIENIE SOŁCZEWKI OKA	PODOBNA DO ŚLEDZIA „GŁOS WRÓBLA”			PIĘS MYSLIWSKI DAWNA MONETA 5		
	2		PRZECIWIENSTWO ZAWIŁOŚCI	AUTOR „PROCESU” „USTA” MOTYLA	23	PRZERWA W TEATRZE TURECKA METROPOLIA		PASIASTY MINERAŁ	RYGOR WOJSKOWY
ŻYDOWSKIE ŚWIĘTO	GOŚĆ NIE Z TEJ ZIEMI	TOWARZYSZKA NĘDZY	WCIĄGNIĘCIE DO REJESTRU OKRYWA SZYJĘ		AFRYKAŃSKA ANTYLOPA (Z LITER WYRAZU LIANA)			NOTA	ZBIÓR MAP
			NIE ORZEŁ				STAROGRECKI RYNEK SZKOLI ZWIERZĄTA		18
SPRZĘT OPERATORA FILMOWEGO	KOCMOŁUCH	MĘCZY W ŚNIE KUCHNIA GARNKA	16	SPIEKOTA OREDZIE, MANIFEST	ODMIANA WĘGLA KAMIENNEGO TĘTNICA				24
						ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY Z TRAKAMI	LEGENDARNY WILHELM TEKST PRZYSIĘGI		
SZYBKI STĄTEK ZNACZNIK ZODIAKU				CZELUŚĆ WULKANU OBORNIAK LUB SALETREZAK 6			REWOLWER BĘBENKOWY	MUŁ, SZLAM	
	19		RZADKIE IMIE MĘSKIE			RYM NIEDOKŁADNY			
SĄ W ERCE	DZIEŁO MUZYCZNE	POBORY POŚŁA ZATARG, KŁOTNIA			PEK PIÓR ZDOBIĄCY DAWNY KAPELUSZ	21		MODEL CITROENA	OKRES NIECO KRÓTSZY NIŻ POŁ TYGODNIA
		1	WENTYL OKRES W DZIECIACH	14		GUMA TRAKANTOWA, GUMIDRAGAN			
SKRZYDLATA ŚMIESZKA	OTWÓR W BAKU NA FRONCIE LUB W RINGU			SERIA ZJAWISK	UCHWYT ŚLUSARSKI	17	STRZELA Z ŁUKU DO ZAKOCHANYCH		
			NADAWANA NA POCZTĘ			NA NIM WISZA FIRANKI I ZASŁONY			
COŚ Z MEDIÓW TARGOWA LUB GÓRSKA				3	PATRON LUB KURATOR	DYKTATOR PORTUGAŁSKI Z UBIEGŁEGO WIELU			22
25			MATERIAŁ OPAŁOWY ŚLUCZKI LUB STARTOWY						
OŚTRA – W WILNIE ZŁOTA – W GDANSKU	POWYŻEJ ŁOKCIA	ZAWSZE SIĘ WYGADA GAZA							
	10		STOI PRZED BRAXTON LUB KUKOCIEM	IMIE SCHUMACHERA					
KTO GO UŻYWA, TEN JEDZIE	SOLENI-ZANTKA Z 7 LIPCA								
			EKSPONAT		20				
WYCIĄGANNA NA ZGODĘ ALBO PO DATEK	BIŁAŁAWY POKSIEŻYC U PODSTAWY PAZNOKCIA								
			SŁUŻBA KOMUNALNA						
13						11		4	



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie

PRENUMERATA POCZTOWA - gazetę dostarcza listonosz

O okres prenumeraty	Koszt prenumeraty pocztowej	OSZCZĘDNOŚĆ*
1 miesiąc (lipiec)	31 zł	15,90 zł
kwartal (lipiec-wrzesień)	93 zł	40,90 zł
poł roku (lipiec-grudzień)	186 zł	75,70 zł

▲ Prenumeratę można opłacić:

- w każdym urzędzie pocztowym - **do 20 czerwca**
- u listonosza - **do 20 czerwca**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - **do 19 czerwca**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - **do 17 czerwca**

* Różnica między ceną zakupu gazety w punktach dystrybucyjnych, a ceną zakupu w prenumeracie

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
w prenumeracie

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną
na kwartał, **oszczędzisz 40 zł!**

Gazeta Współczesna
w prenumeracie to:

**Codzienny dostęp do rzetelnych
i aktualnych informacji o tym,
co dzieje się w województwie,
Twojej miejscowości.**



**Gwarantowany dostęp do Kramika
– jednej z największych w regionie
baz ogłoszeń drobnych
(średnio ok. 8000 ogłoszeń
tygodniowo).**



**Reportażowe wydanie
magazynowe z dodatkowymi
stronami z rozrywką, krzyżówkami
oraz programem telewizyjnym.**



**Specjalne dodatki redakcyjne
dostępne tylko dla Prenumeratorów.**



Jeszcze
TYLKO DZIŚ
możesz opłacić
prenumeratę
pocztową
Gazety
Współczesnej

Dokonaj jej
w najbliższym
urzędzie pocztowym
lub u Twojego
listonosza

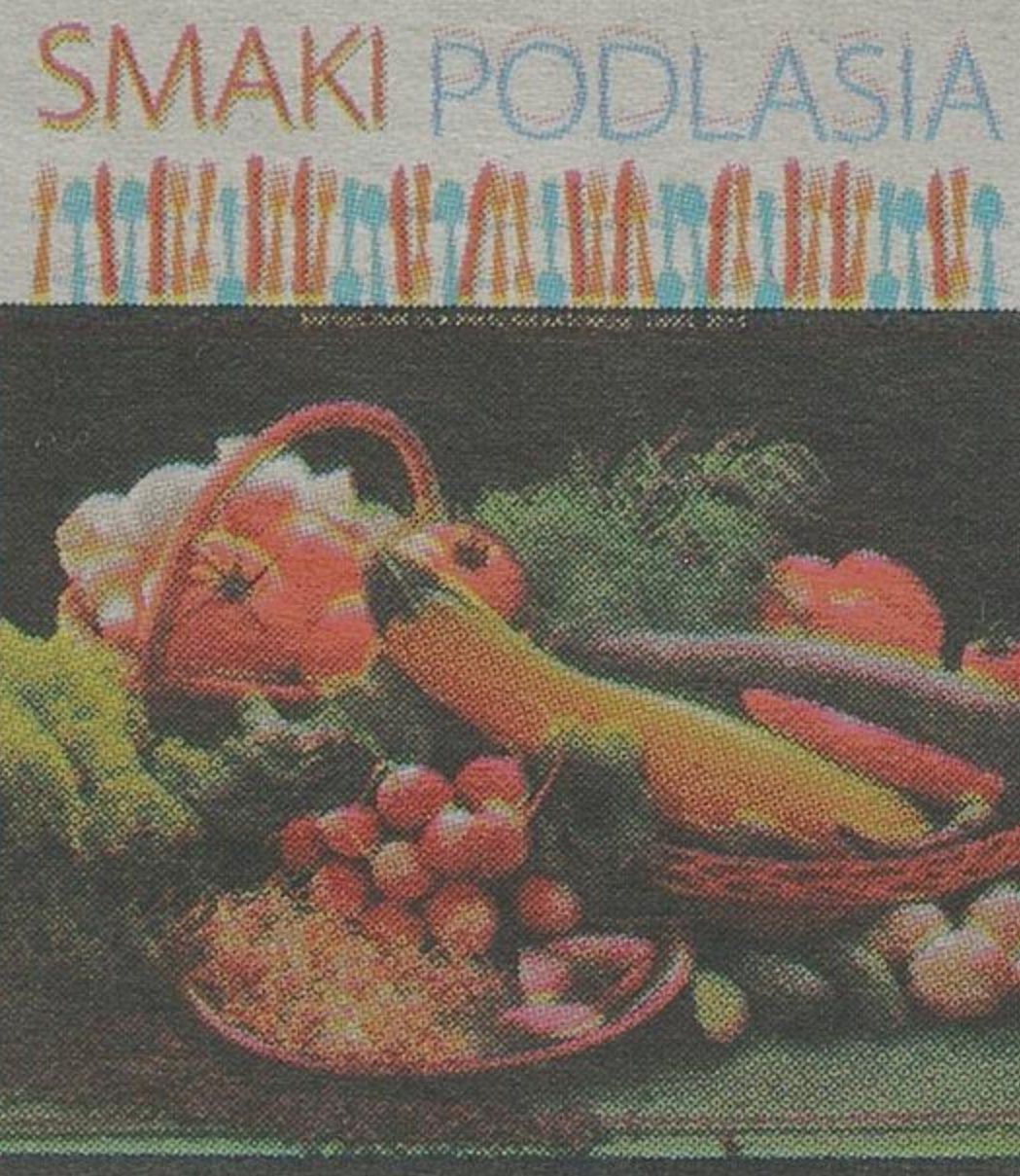
Twoja gazeta
w prenumeracie

> tylko w Prenumeracie



Co tydzień

7 dni Polska, Świat >> Przegląd światowej prasy oraz najważniejszych wydarzeń politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych mijającego tygodnia.



Co miesiąc

Smaki Podlasia>>
Najlepsze przepisy,
ciekawostki kulinarne,
regionalne smaki.



Co miesiąc

Życie
w obrazkach >>
Dodatek dla
ciekawych świata,
którzy chcą wiedzieć
więcej.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324
AUTOKOMIS, SZYBKİ skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130.
KAŻDĄ starą **Toyotę**, **busy japońskie** 500-100-099
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

****POŻYCZKA** bez BIK, całe województwo, tel. 668-681-844.

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. j Repertorium A3888/2011. 600-700-304, 85/7333725.

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
DO 250 tys. Kredyty Konsumentów dla zadłużonych tel: 58/301-96-92, kom: 518-916-117.
ODDŁUŻENIA - oferta pozabankowa od 30.000; rolnicy, osoby indywidualne, 784-632-888.

POTRZEBUJESZ pieniądze wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count.

POŻYCZKI pod hipotekę, 511-918-810.
SZYBKA pożyczka! Provident Polska S.A. 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora).
WWW.INESKREDYT.PL pożyczki 536-430-000.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

PEŁTY warstwowe poliuretanowe i termoizolacyjne 662877286
SIPOREX 3000 tys szt., tel. 602-381-505.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariat”, 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE mieszkanie 48m2 ul. Białowieska. Tel. 512-035-821.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLIŹNIAK B-stok Halicka 330tys 502288959.
BLIŹNIAKI, Szwajcarska, 350 tys. 502-288-959.
DOM os. Skorupy pow.110m2, kubatura 705 m3, tel. 511-047-256.
DZIAŁKA z domem do wykończenia k. Białegostoku 252/1347m2, tel. 694-161-273.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis - cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Productent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
SIEDLIŚKO -Okopy 30, gm Suchowola, 3,5ha, stodoła murowana + budynek gospodarczy po kapitalnym remoncie, woda, prąd. 165 tys. 0049/252-117-664.
SPRZEDAM atrakcyjną działkę położoną w Jurowcu, 0,0893 ha, bezpieczna okolica, dobrze skomunikowana, blisko media. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel. 601406129.
SPRZEDAM dom nad Narwią tel. 888031022.
SUWAŁKI, DH Wigry, 25 mkw., 518-600-751.
SZEREGÓWKA Kaszelańska 320 tys. 502-288-959.

WYNAJME

DO wynajęcia lokale biurowo-handlowe, Suwałki, Pułaskiego 30J- 501-559-660 i Dmowskiego 2- 501-674-545. Tanio!
DWA pokoje, dziewczynom, ul. Branickiego, 512-245-371.
KAWALERKA do wynajęcia, 791-737-444.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie 693-642-501.
DO zbioru truskawek, (85)712-54-60.
DO zbioru truskawek, darmowe wyżywienie i zakwaterowanie. (85)712-55-63, 661-152-432
FIRMA zatrudni elektryka - mechanika samochodów ciężarowych i nacze, wymagane doświadczenie. 607-987-028
KIEROWCA C+E z B-stoku, tylko UE 660-464-946.

KIEROWCĘ na tira z nacze

Polska- Belgia- Rosja, chłodnia. Łapy, 85/650-21-99, 602-591-457.
KUCHARKĘ - obiady domowe - Zabłudów, 505-030-978.
MECHANIKA do maszyn rolniczych 608-094170.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, bez nałogów. 694-768-413.
W gospodarstwie rolnym 608-310384.
ZATRUDNIĘ kierowcę C+E. 513-058-378.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****SKUP** bydła rzeźnego, macior. Odbiór z gospodarstwa. Najwyższe ceny, 511-603-360, 886-372-170.
***BYDŁO**, maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

BYDŁO, maciory, knury w każdej kondycji rzeźnej. Całe Podlasie, tel. 731-038-424.

KNURY kupię. 694-933-680; 85/685-22-45.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

CIĄGNIK Ursus 1224, 1986r, 37 tys.o/Sokółki, tel. 507-123-709.
FOLIARKA samozaladowcza, rozrzutnik obornika 6 ton, przetrząsacz pokosów, ładowacz Cyklop, tel. 511-486-235.
ROL-MIX oferuje jalojowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
WYSŁODKI BURACZANE ZAKISZONE W BALOTACH DLA BYDŁA MLECZNEGO. TEL.607-446-267 LUB 85 664 33 21
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, siewniki do kukurydzy, tel. 504-252-836.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiór. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówką, tel. 728-998-381.

SPRZEDAM

POROŻE jelenia(para). 85/741-14-66
STRAGAN na Bazarze Hetman. 607-931-040.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
NIEMCY Holandia wtorek piątek 504-312572

AGROTURYSTYKA

ROZTOCZE dom +basen, www.domkiroztocze.pl

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT -projekty, adaptacje. 606-205-923.
BUDUJĘ domy drewniane, szalówka 509968090.
CIESIELSKIE, elewacje drewniane. 515-628-106.
DOCIEPLENIA budynków -10 lat gwarancji. SASZA. 85/74-12-003, 792-224-572.
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831.
DOCIEPLENIA budynków, tel. 692-523-586.
KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.
KLINKIER, ogrodzenia, tel. 609-885-058.
KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz i prace budowlane. 606-106-660, 509-468-184
MAŁOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.
MAŁOWANIE dachów, 668-141-137.
MAŁOWANIE szpachlowanie glazura 693121622
PODDASZA, szpachlowanie. 664-198-801

POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem 604 400 174
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI betonowe agregatem. 502-639-995
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
STUDNIE wiercone, tel. 537-382-893.
TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, tradycyjne. 793-752-172

DACHY

DACHY - krycie! Najtaniej!!! Tel.: 604-590-996.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
MAŁOWANIE, mycie dachów, 605-602-899.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, najniższe ceny! Profesjonalny montaż. Sprawdzi! 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 600532629

TYNKARSKIE

TYNKI GIPSOWE, REMONTY, WYKOŃCZENIA. TEL.505 107 377WWW.TYNKI-AGREGATEM.COM
TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt. pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

BIOREZONANS

KOMPUTEROWE badania, alergie 85/743-23-29.
RZUĆ palenie Starobojarska 8 lok2 85/743-23-29.

GASTROLOG

HEMOROIDY nieoperacyjnie, alergie 85/7432329.

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

GINEKOLOG 504-997-742.

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 516-868-692.

PSYCHIATRA

****CENTRUM** Psychiatryczne Choroszucha esperal, odtrucie alkoholowe, zaburzenia psychiczne i seksualne. Podleśna 16, tel. 85 732 77 35, 698-664-783, www.cp-choroszucha.pl

LICYTACJA

Informuję, iż Naczelnik Urzędu Skarbowego w Eku podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Skarbowego w Eku, ul. Wojska Polskiego 67, pok. 4 odbędzie się licytacja niżej wymienionych ruchomości:

1. Samochodu ciężarowego (na bazie terenowego) marki TOYOTA Land Cruiser 3.0 TDMR '03 rok produkcji 2005, przebieg około 48000 km, kolor beżowy 2-warstwowy z efektem metalicznym - wartość szacunkowa 78.600,00 zł.
 2. Motocykla YAMAHA Chopper pojemność 1900 ccm, przebieg 4000 km, rok produkcji 2006, kolor czarny metalik.

Ruchomości można oglądać w dniu 26.06.2013 r. od godz. 8.30 do godz. 9.00 pod adresem 19-300 Elk, Siedliska 6 parking PHU "MAM" Sp. J. J. M. Makarewicz.

Cena wywołania w licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł warunkiem udziału w licytacji jest wpłacenie pracownikowi Urzędu Skarbowego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania w dniu licytacji w godzinach 9.15 - 9.45.

W przypadku samochodu ciężarowego (na bazie terenowego) Toyota Land Cruiser rok prod. 2005, nr rej. NEL K753 kwota wadium wynosi 7.860,00 zł, natomiast motocykla YAMAHA Chopper rok prod. 2006, nr rej. NEL M474 kwota wadium wynosi 3.400,00 zł.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybycia przynajmniej cenę wywołania do rąk pobyrcy skarbowego. Jeżeli tej ceny nie uiści traci prawo wyniku z przybycia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji.

Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przybycia, nabywca reguluje najpóźniej do godziny 12.00 dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny traci prawo wyniku z przybycia i prawo zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką. Naczelnik Urzędu Skarbowego zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn, nie pokrywa kosztów dojazdu uczestnikom licytacji oraz nie odpowiada za wady ukryte ww. ruchomości.

Dodatkowe informacje pod nr. telefonu (87) 521 30 22 lub 783 515 153.

Strona internetowa www.olszyn.is.gov.pl/2806/

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267) Starosta Wysokomazowiecki

zawiadamia

że zakończono postępowanie administracyjne prowadzone na wspólny wniosek Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku, Pana Romana Murawskiego oraz Burmistrza Ciechanowca, w sprawie udzielenia pozwolenia wodnoprawnego na piętrzenie wody w oparciu o istniejący jaz na rzece Nurzec w miejscowości Ciechanowiec w km 15+566 i retencjonowanie wody w korycie rzeki i istniejącym zbiorniku, oraz korzystanie z wód do celów energetycznych (MEW Ciechanowiec).

W związku z powyższym, w terminie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia, stronom przysługuje prawo wypowiedzenia się co do zebranych materiałów oraz zgłoszonych żądań w pokoju nr 36 w Starostwie Powiatowym w Wysokim Mazowieckiem przy ul. Ludowej 15A, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.30, tel. (86 477 02 00 w. 32).

Po upływie wyznaczonego terminu zostanie podjęta decyzja w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy.

- Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, a także na stronie internetowej: www.wysokomazowiecki.pl – w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Wysokim Mazowieckiem.
- Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

SMSowo KOMFORTOWO

ZŁEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zaczynij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunkę do dziecka tel. 123456

– Wysłij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:

7936 - cena: **11,07 zł** brutto

- ogłoszenie standardowe.

71455 - cena: **17,22 zł** brutto

- ogłoszenie w kolumnie

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.

– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.

– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.

– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wysłij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

- Praca/Zatrudnię
- Praca/Szukam pracy
- Automoto/Kupię
- Automoto/Sprzedam
- Automoto/Części
- Automoto/Inne
- Nauka
- Nieruchomości/Sprzedam
- Nieruchomości/Kupię
- Nieruchomości/Poszukuję
- Nieruchomości/Zamienię
- Nieruchomości/Wynajmę
- Nieruchomości/Stancje
- Komputery
- Turystyka
- Zwierzęta
- Biznes
- Rolnictwo/Sprzedam
- Rolnictwo/Kupię
- Różne/sprzedam
- Różne/kupię
- Różne/inne
- Maszyny urządzenia
- Materiały budowlane
- Zyczenia
- Zakupy
- Zdrowie
- Usługi



Apartamenty Tysiąclecia

Kompleks dla wymagających



wolność Tomku w swoim domku...
 ...dzięki wyciszzonej konstrukcji możesz oddać się swoim pasjom bez wychodzenia z domu

Rogowski
 DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
 tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

Tenis >>

Łatwy awans
Przysiężnego

Michał Przysiężny, po wygranej z hiszpańskim tenisistą Danielem Munoz-de la Navą 7:6 (7-3), 6:4, 6:4 w ostatniej rundzie eliminacji, awansował do wielkoszlemowego turnieju na trawiastych kortach w Wimbledonie (z pulą nagród 22,56 miliona funtów).

Zajmujący 127. miejsce w rankingu ATP World Tour Przysiężny na pokonanie niżej notowanego rywala (147. na światowej liście) potrzebował godzinę i 57 minut. Było to ich pierwsze spotkanie na korcie.

Wcześniej rozstawiony z numerem 11. w kwalifikacjach Polak pokonał Czecha Dusana Lajdę, a następnie Australijczyka Samuela Grotha.

29-letni Przysiężny do poprzedniego turnieju wielkoszlemowego Roland Garros również przedarł się z eliminacji. W stolicy Francji dotarł do drugiej rundy.

Dzięki srodowemu zwycięstwu dołączył do Jerzego Janowicza i Łukasza Kubota, którzy wystąpią w 127. edycji Wimbledonu na podstawie rankingu. Wśród kobiet w singlu zagrają siostry Agnieszka i Urszula Radwańskie.

Polscy zawodnicy startujący w rywalizacji indywidualnej rywali w pierwszej rundzie poznają w piątek.

(PAP)

Lotto

Losowania z 18 czerwca

Lotto: 9, 12, 24, 28, 36, 42
Lotto Plus: 8, 17, 33, 35, 36, 45
Mini Lotto: 4, 23, 26, 38, 41
Kaskada: 2, 4, 5, 6, 9, 10, 14, 15, 19, 20, 21, 24
Multi Multi (godz. 14): 3, 5, 10, 15, 27, 28, 32, 34, 36, 38, 41, 43, 44, 47, 51, 59, 67, 72, 74, 76 **Plus:** 76
Multi Multi (21.40): 6, 10, 11, 12, 16, 20, 23, 24, 25, 33, 34, 36, 45, 47, 57, 61, 70, 75, 77, 80 **Plus:** 23.

Koszykówka >> Miami Heat doprowadziło do remisu z San Antonio Spurs 3:3

Siódmy mecz
wygra mistrz

PAP

sport@wspolczesna.pl

Mistrzostwie ligi NBA zadecyduje siódme spotkanie finału. We wtorek w szóstym meczu koszykarze Miami Heat pokonali na własnym parkiecie po dogrywce San Antonio Spurs 103:100 i wyrównali stan rywalizacji play off na 3-3.

Była to najbardziej zacięta i emocjonująca konfrontacja tegorocznego finału. Spurs byli o krok od zwycięstwa i zdobycia piątego tytułu w piątym występie w decydującej rozgrywce, ale zarówno w regulaminowym czasie gry, jak i w dogrywce to rywale mieli więcej szczęścia.

Najlepszym graczem w zwycięskim zespole był LeBron James, który drugi raz w tej serii uzyskał tzw. triple-double – 32 pkt (z czego 16 w czwartej kwarcie, gdy drużyna odrabiała 10-punktową stratę), 10 zbiórek i 11 asyst.

Gwiazdor Miami, przy prowadzeniu rywali 95:92, spudłował jednak ważny trzypunktowy rzut w ostatnich sekundach regulaminowego czasu gry. Piłkę zebrał jednak Chris Bosh, podał do Raya Allena, a ten trafił z rogu boiska w ostatniej sekundzie akcji, doprowadzając do remisu. Tony Parker nie zdążył w ciągu pięciu sekund skutecznie odpowiedzieć.

W dogrywce początkowo wynik był korzystny dla Spurs. Rzut Jamesa na 1.43 przed końcem



Koszykarz Miami Heat Dwyane Wade kończy efektownie akcję mimo próby blokowania ze strony Tima Duncana z San Antonio Spurs

dał gospodarzom prowadzenie, którego już nie oddali. Ostatnie punkty w spotkaniu z rzutów wolnych uzyskał Allen.

„Ten mecz daleki był od najlepszego, w jakim brałem udział. Emocje, wzloty i upadki, dobre i złe zagrania wzajemnie się przeplatały. Na szczęście Ray ma w żyłach zmrożoną wodę. Może spudłować 99 rzutów, ale trafi setny w najważniejszym momencie meczu. Tak bardzo w siebie wierzy...” – skomentował James.

Goście w trzeciej kwarcie prowadzili nawet 13 punktami (71:58). 28 sekund przed końcem czwartej, przy korzystnym dla nich wyniku 94:89, publiczność w ciszy zaczęła opuszczać American Airlines Arenę, pogodzona z porażką Heat. Wtedy za trzy punkty trafił James i przywrócił nadzieję.

Tim Duncan, najlepszy tego dnia strzelec San Antonio, zdobył 30 pkt (miał też 17 zbiórek), najwięcej w finale od pierwszego meczu w 2003 roku, ale 25 do przerwy, a w czwartej kwarcie żadnego. 22 punkty i 11 zbiórek dodał Kawhi Leonard, a 19 pkt i osiem asyst Parker.

– Trudno pogodzić się z taką porażką. Mieliśmy kilka szans, by dziś skończyć rywalizację, ale taka jest koszykówka. Teraz trzeba pokazać, do czego zostaliśmy stworzeni. Mamy jeszcze jedną szansę, by zdobyć mistrzostwo – podsumował Parker.

Decydująca konfrontacja Spurs z Heat odbędzie się w czwartek w Miami. (PAP)

Koszykówka >> Eliminacje ME 2015 r.
Polki w finale

Reprezentacja Polski koszykarek awansowała do finału play off eliminacji mistrzostw Europy 2015 roku. W rewanżowym meczu półfinałowym w Cetniewie pokonała Bułgarię 65:44 (15:7, 21:9, 22:11, 7:17) i zrewanżowała się z nawiązką za porażkę w Samokowie 44:59.

Polki w finale rozgrywek zmierzą się w dwumeczu (22 i 25 czerwca) z Grecją.

Mecz był przeciwnieństwem spotkania w Bułgarii. Polkom wychodziło wszystko, a rywalki grały tak słabo jak biało-czerwone w Samokowie. Biało-czerwone były lepsze w każdym elemencie: wygrały walkę pod tablicami 37:34, miały 40 procent skuteczności z gry przy 24 proc. Bułgarek i 13 asyst, o dziewięć więcej od przeciwniczek.

(PAP)



Agnieszka Szott-Hejmej zdobywa punkty dla Polski

Strzelectwo >> Same sukcesy naszych młodych zawodników
UKS Kaliber Białystok trzeci w Polsce

Uczniowski Klub Sportowy Kaliber Białystok wygrał zawody Ligi Obrony Kraju, które odbyły się w Tarnowie. To trzeci z rzędu triumf białostockiego klubu strzeleckiego w tej imprezie.

– Zawody przeznaczone były dla najmłodszych strzelców, czyli młodzików i juniorów młodszych. Była to doskonała okazja do pokazania się dla tych najlepszych i okazja do startu dla początkujących – komentuje Jolanta Jarczeńska, wiceprezes Kalibra.

W zawodach najlepiej zaprezentował się Mateusz Pierko, który zdobył dwa złote i srebrny medal. W jego ślady poszedł Rafał Chojnowski, najlepszy młodzik, który zdobył także dwa złote medale.

Na podium stawiali też Patrycja Święcka, Michał Kulesza, Paweł Porwisiak, Julia Ostrowska, Maciej Kuć.

Kaliber zdobył łącznie 562 punkty, drugim klubem był Alupro Opolo, a trzecie miejsce zajął Sokół Zduńska Wola.

To nie był jedyny sukces białostockiego klubu w ostatnich dniach. Kaliber został sklasyfikowany na trzecim miejscu spośród 1200 UKS-ów działających w naszym kraju. Gratulacje i okazały puchar wręczyła minister sportu Joanna Mucha.

– By pokonać tak wiele uznanych klubów, szkolących najczęściej w kilku dyscyplinach sportu, trzeba mieć świetne wyniki. My bardzo ciężko pracujemy na nasze sukcesy – komentuje Włodzimierz Aleksiejuk, prezes klubu. (ted)



Grupa białostockich strzelców z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Kaliber” – trzeciego UKS-u w Polsce

Tennis >>

Już prawie
awansował

GW patronat

L etnia Liga białostockiego ośrodka „Stanley” praktycznie dopiero nabiera rozpędu, a jedno rozstrzygnięcie już właściwie poznaliśmy. Po efektownej serii zwycięstw swój awans do pierwszej ligi z drugiej przesądził Łukasz Kazberuk. (milk)

▲ Ekstraliga: Andrzej Sienkiewicz - Sebastian Grynczel 6:4, 6:3; Andrzej Maliszewski - Mariusz Klimaszewski 5:7, 6:4, 6:3.

1. Sienkiewicz	6-0	18
2. Botvin	2-1	7
3. Maliszewski	2-1	7
4. Wilanowski	1-3	6
5. Makal	1-0	3
6. Waszkiewicz	0-3	3
7. M. Klimaszewski	0-2	2
8. Karbowski	0-1	1
Grynczel	0-1	1

▲ I liga: Andrzej Marczyk - Cezary Tomczak 3:6, 6:1, 7:5; Wiesław Tichoniuk - Jerzy Talarczyk 6:0, 6:1; Tichoniuk - Michał Pająk 6:1, 6:4; Jan Aleksiejuk - Mirosław Doktor 6:1, 6:2; Tomczak - Adam Matreńczyk 6:3, 6:1; Talarczyk - Matreńczyk 6:7, 6:1, 6:2; Stanisław Kulesza - M. Doktor 6:1, 3:6, 6:0; Marczyk - Leszek Cwalina 6:2, 6:0.

Czołowa tabela:

1. Marczyk	11-1	34
2. Tichoniuk	7-0	21
3. Tomczak	5-2	17
4. Talarczyk	4-4	16
5. Aleksiejuk	5-0	15
6. Kulesza	2-7	13

▲ II liga: Kazberuk - R. Doktor 7:6, 6:3; Kazberuk - Nasuta 6:1, 6:1 oraz 6:3, 6:0; Kazberuk - Puchnarewicz 6:3, 6:1; Ziemiuk - Czaczkowski 6:1, 6:1; Kazberuk - Charytonow 6:3, 7:5; Kazberuk - Niewiński w; Kazberuk - Frankowski 6:0, 6:0 oraz 6:4, 6:2.

Czołowa tabela:

1. Kazberuk	14-1	43
2. Sieklucki	4-1	13
3. Puchnarewicz	1-5	8
4. R. Doktor	1-3	6
5. Charytonow	1-3	6
6. Nasuta	1-2	5

▲ Liga powyżej 45 lat: Leszek Cwalina - Stanisław Kulesza 6:1, 7:5; Adam Balać - Jerzy Sykulski 6:1, 6:1; Włodzimierz Kleban - Sykulski 6:1, 6:2; Andrzej Maliszewski - Jan Karpiuk 6:4, 6:1.

Czołowa tabela:

1. Kulesza	4-6	18
2. Kleban	4-2	14
3. Maliszewski	4-0	12
4. Wilanowski	3-1	10
5. Kondaj	2-3	9
6. Wojniak	2-1	7

Boks >> Turniej z okazji Dni Białegostoku

Pierwszy krok

W hali Zespołu Szkół Technicznych im. gen. Władysława Andersa w Białymstoku odbył się Międzynarodowy Młodzieżowy Turniej Bokserski z okazji Dni Białegostoku.

W zawodach wzięło udział 69 zawodników z 9 klubów z Polski i Grodna. Ogółem rozegrano 39 walk w ramach I Kroku Bokserskiego i turnieju otwartego. (mark)

Zwycięzcy I kroku Bokserskiego

46 kg: 1. Adrian Oleksiej (Tiger Łomża), 2. Patryk Jędraszczak (Champion Wołomin).

50 kg: 1. Marcin Kapelewski (Tiger Łomża), 2. Patryk Białous (Boxing Sokółka).

65 kg: 1. Krzysztof Truchel, 2. Damian Samsel (obaj Hetman).

Kadeci

57 kg: 1. Tomasz Zambrzycki (Hetman Białystok), 2. Dawid Oleśczuk (OSiR Suwałki).

63 kg: 1. Filip Patek (Cristal-Pruszyńska Białystok), 2. Michał Niewiński (Cristal-Pruszyńska).

Juniorzy

64 kg: 1. Damian Mazurek (Cristal-Pruszyńska Białystok), 2. Łukasz Boguszewski (Hetman).

75 kg: 1. Paweł Żmijko (Cristal-Pruszyńska), 2. Tomasz

Siatkówka >> Nowy trener i działacze Ślepska budują zespół

Będzie więcej
rutyniarzy

Nawet siedmiu

siatkarzy może

opuścić suwal-

skiego pierwszoli-

gowca.

Razem z trenerem Piotrem Poskrobko, z którym wczoraj spotkaliśmy się pierwszy raz, poczyniliśmy kadrowe przymiarki – mówi Piotr Krasko, wiceprezes Ślepska. – Nazwiska kilku nowych graczy powinniśmy poznać już w piątek – dodaje.

Pewne, że w nowym sezonie nie zagra Jakub Peszko, pozyskany przed rokiem z Młodej Resovii Rzeszów. Przyjmując, który przebieg wdarł się do podstawowej szóstki, ze względów rodzinnych wybrał ofertę beniaminka I ligi Avii Świdnik, skąd będzie miał bliżej do domu i na uczelnię.

Z klubem pożegnał się też dotychczasowy asystent pierwszego szkoleniowca Mateusz Mielnik, który będzie pełnił tę samą rolę w BBTŚ Bielsko-Biała. Zespoły wicemistrza oraz mistrza I ligi, Czarnych Radom zostały właśnie włączone do PlusLigi. Oba kluby mają jeszcze udowodnić radzie nadzorczej Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej stworzenie budżetów na poziomie 2 mln zł netto.



W nowym sezonie suwalczanie już nie będą musieli walczyć z Czarnymi Radom i BBTŚ Bielsko-Biała, z którymi w minionych rozgrywkach przegrali wszystkie mecze

– Ubędzie nam dwóch silnych rywali, ale odejście Mielnika, który doskonale znał zespół, mocno pokrzyżowało mi plany – nie kryje Piotr Poskrobko. – Muszę jak najszybciej znaleźć sobie kogoś do pomocy – podkreśla.

Poskrobko był asystentem w Treflu Gdańsk, Ślepsku, a przez ostatnie dwa sezony znowu w PlusLidze – w Indykpolu AZS Olsztyn. Wrócił do Suwałk, by zadebiutować jako pierwszy trener.

– Zebrałem pokaźny bagaż doświadczeń i zrobię wszystko, by je w pełni wykorzystać – mówi nowy szkoleniowiec suwalczan. – Jak sobie poradzę, okaże się w praniu, ale na pewno Ślepsk musi zrobić krok do przodu i zająć wyższe, niż siódme, miejsce.

Poskrobko chciałby, żeby w 12-13-osobowej kadrze przeważali rutyniarze, nawet z ekstraklasową przeszłością. Nie wyklucza pozyskania obco-krajowców.

– Nie wiem, czy uda się nam przeskoczyć barierę finansową, ale musimy sprowadzić przynajmniej dwóch zawodników, którzy odciążą w ataku Wojciecha Winnika – przekonuje trener. – Naszym celem są też gracze, którzy mocno wyróżniali się w poprzednim sezonie w II lidze.

Równolegle Poskrobko przystąpił do selekcji dotychczasowej kadry. Przeprowadzi ją w dużej mierze w oparciu o nagrania wideo meczów Ślepska.

Piłka nożna >>

Znów sukces
Wissy

Szczuczyn coraz bardziej akcentuje swą obecność na piłkarskiej mapie i to nie tylko Podlasia. Po bardzo dobrym występie beniaminka w III lidze (5. miejsce), kolejnym sukcesem był awans drużyny kobiet do II ligi.

Szczuczynianki w cuglach wygrały rywalizację w grupie warmińsko-mazursko-podlaskiej. W 12 meczach zanotowały 10 zwycięstw, 1 porażkę i 1 remis. W ostatnim rozgromiły Mazury Mragowo 11:0. Trzy bramki strzeliła Weronika Sikorska, która z 13. trafieniami została najlepszą snajperką grupy.

Awans to efekt zaangażowania miejscowych działaczy. Głównie dwóch panów „J” – Janusza Marcinkiewicza, ambitnego prezesa Wissy i Janusza Krause, społecznego trenera, na co dzień nauczyciela wf w Zespole Szkół w Prostkach.

– Budowałem drużynę w sposób przemyślany, oparty na poważnym podejściu do obowiązków i wierze w sukces. Teraz czas, by dziewczynom stworzyć lepsze warunki do gry i treningów, bo II liga to większe wymagania, nie tylko sportowe – powiedział Krause.

Marcinkiewicz nie kryje, że awans to wyzwanie i duży ból głowy.

– Koszty utrzymania zespołu wzrosną co najmniej trzykrotnie. Liczymy, że ten sukces przyciągnie kolejnych sponsorów dla tej sympatycznej drużyny. Rozpoczęliśmy też już rozmowy z na temat wzmocnień zawodniczkami z klubów podlaskich – powiedział Marcinkiewicz.

Na szczęble II ligi nie grała jeszcze żadna drużyna z powiatu grajewskiego. (LOS)

▲ Kadra: Joanna Komosińska – bramkarka, Marta Wszeborowska – kapitan zespołu, Wioletta Wszeborowska (wszystkie Szczuczyn), Natalia Piwko, Klaudia Sikorska, Weronika Sikorska, Kinga Bialik (wszystkie Biała Piska), Paulina Krawczyk (Prostki), Paulina Fedorowicz (Elk), Wiktoria Kupiecka – członkini kadry Polski do lat 15, Ola Chrostowska, Sylwia Wszeborowska, Patrycja Wiśniewska, Marlena Świątek, Justyna Koczkoń, Karolina Kraujutowicz (wszystkie Szczuczyn).

Bowling >>

Nie ustępują
celnością

Ponad 50 zawodników z 15 klubów rywalizowało w suwalskiej kregielni Fantasy Park w I Ogólnopolskim Turnieju Niezawodnych i Słabowidzących. Bardzo dobrze wypadli w nim gospodarze. W kategorii B3 (dysfunkcja wzroku) zwyciężył Dariusz Chalecki, na co dzień zawodnik występującego w II lidze SKB, a trzecie miejsce wśród słabowidzących (kat. B2) zajął Stanisław Poświatowski.

– Trzecią z kategorii jest B1, w której startowali całkowicie niewidomi, a orientację ułatwiali im ustawione przy torach barierki – opowiada Andrzej Świątaj, wiceprezes organizującego turniej Jaćwina Suwałki. – Najlepsi uczestnicy osiągnęli bardzo dobre wyniki, niewiele ustępujące osiągnięciom pełnosprawnych kreglarzy – dodaje.

Świątaj był 9. w kat. B2, w której zwyciężył Mieczysław Kontrymowicz z Olsztyna, świeżo upieczony mistrz Europy.

W następny weekend zawodnicy Jaćwina wystąpią w mistrzostwach Polski we Wrocławiu. (wdr)

Petanque >> V Turniej o Puchar Dyrektora ZSS nr 1

Raz w słońcu, a raz w deszczu

Po raz piąty na boiskach Zespołu Szkół Sportowych Nr 1 w Białymstoku rozegrany został Turniej o Puchar Dyrektora tej szkoły w petanque, francuską grę w bule.

Pierwszego, słonecznego dnia zmierzyły się drużyny trzyosobowe, czyli tripletty. Wystąpiły zespoły z Białegostoku i Warszawy.

W finale białostocka ekipa w składzie Marcin Szewczuk, Krystian Adamski i Łukasz Roszkowski zmierzyła się z zespołem ze stolicy grającym w zestawieniu: Mariola Łukomska, Grzegorz Zybert i Maciej Przysławski. Pewnie wygrali gospodarze 13:6.

Trzecie miejsce wywalczył zespół: Paweł Baranowski, Miłosz Karbowski i Łukasz Onoszko, który pokonał triplet rodzinny Urszula, Maurycy i Mariusz Klimaszewscy 13:5.

Drugiego dnia do rywalizacji przystąpiły dublety. Do walki o puchary zgłosiło się dziesięć drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy. Niestety, tym razem burzowa pogoda mocno dała w kość zawodnikom, których wielokrotnie deszcz wyganiał



Od lewej: Łukasz Roszkowski, Marcin Szewczuk i Krystian Adamski zwycięzcy turnieju tripletów

z boisk. Na szczęście udało się przeprowadzić zawody do końca, chociaż w skróconym programie.

I tak w finale Miłosz Karbowski, Mateusz Markiewicz pokonali 13:2 dublet Marcin Szewczuk, Krystian Adamski.

W spotkaniu o 3. miejsce Paweł Baranowski grający z Łuka-

szem Onoszko zwyciężyli dublet Bartosz Filipczuk i Adrian Adamski 13:3.

Były to pierwsze zawody petanque zorganizowane w Białymstoku. W maju odbył się już turniej otwarcia sezonu w Gibach.

(mark)



Piłka nożna >> Pierwszy trening Stokowca. Ruchy kadrowe w obie strony.

Dobry duch Jakub Tosik

Jakub Tosik jest pierwszym piłkarzem, którego pozyskała białostocka Jagiellonia.

Wczoraj odbył się inauguracyjny trening pod okiem

Piotra Stokowca.

Młosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Na boisko w Dobrzyniewie do szkoleniowej gry wybiegli piłkarze wracający z wypożyczenia oraz ci, którzy występowali w Młodej Ekstraklasie. Stokowiec przyglądał się więc m. in. Janowi Pawłowskiemu, Grzegorzowi Arłukowiczowi czy też Karolowi Mackiewiczowi.

– Nie ocenialiśmy umiejętności, lecz potencjał. Na pewno kilku zawodników weźmie udział w badaniach wydolnościowych, które zaplanowaliśmy na sobotę. Później popatrzymy na kadrę pierwszego zespołu, zobaczymy ile jest miejsc na obóz i wtedy podejmiemy decyzję – mówił Stokowiec.

Człowiek z charakterem

Pierwsza drużyna przygotowania zaczęła dzisiaj. Szkoleniowiec zaplanował dwa treningi w Pogorzalkach: o 10.30 i 17.30. W gronie zawodników pojawił się 26-latek Tosik. Wiosną był podstawowym piłkarzem Polonii prowadzonej przez Stokowca. Do ekipy „Czarnych Koszul” wrócił po nieudanej półrocznej przygodzie w Karpatach Lwów. Z Jagą nominalny obrońca podpisał trzyletni kontrakt.

– Ten zawodnik nie potrzebuje rekomendacji. Nadal jest rozwojowy, ale już dobrze przygotowany pod względem techniczno-taktycznym do gry w ekstrak-



Jakub Tosik (z prawej, na pierwszym planie Michał Pazdan) zamienia czarną koszulkę Polonii na żółto-czerwone barwy Jagiellonii Białystok

klasie. Poza tym ma zalety wolicjonalne i liczę, że będzie dobrym duchem tej drużyny – mówi Stokowiec.

Koniec umów, koniec gry

Zaczął się też ruch w drugą stronę. Po tym, jak z Jagiellonią nie porozumiał się Euzebiusz Smolarek, z zespołem żegnają się bramkarz Łukasz Skowron i pomocnik Paweł Tarnowski. W obu przy-

padkach klub nie przedłużył obowiązujących do 30 czerwca umów. Skowron był zastępcą Jakuba Słowika. Tarnowski wiosną został wypożyczony do Polonii. Tam, podobnie, jak w Jagiellonii, notował tylko epizodyczne występy. W tym momencie obaj piłkarze stali się wolnymi zawodnikami.

Na miejsce tych, których klub nie chciał zatrzymać, przyjdą nowi.

– Wydaje mi się, że jeszcze trzech, czterech piłkarzy może dojść. Myślę przede wszystkim o stoperze, napastniku i pomocniku – zapowiada Stokowiec.

Ta ostatnia pozycja będzie wymagała wzmocnienia jeżeli odejdzie Tomasz Kupisz. Przebojowym skrzydłowym interesują się podobno kluby włoskiej Serie A.

Piłka nożna >>

Promień i LZS w III lidze!

Gryf Gródek nie wytrzymał presji końcówki sezonu. Trzecia ekipa w tabeli IV ligi przegrała wczoraj zaległy mecz u siebie z Cresovią Siemiatycze 1:3. W ten sposób straciła szansę na dogonienie Promienia Mońki i LZS-u Narewka, które są już pewne awansu do III ligi.

– Chyba po rozmowie z prezesem drużyna za bardzo chciała wygrać. Być może jeszcze mentalnie nie jesteśmy przygotowani do gry w wyższej klasie – mówi trener Gryfa Jan Łotysz.

Szkoleniowiec akurat nie prowadził zespołu, ze względu na wyjazd z młodzieżą. Zastępował go, jako grający trener, bramkarz Artur Sacharczuk. Łotysz jasno deklaruje, że jeśli Gryf, mimo braku awansu, z powodu kłopotów innych drużyn (np. z utrzymaniem licencji) dostanie szansę gry w III lidze, z niej nie skorzysta.

– Nie awansowaliśmy sportowo, nie wchodzimy w taki układ – mówi trener gródczan.

Już dziś zacznie się ostatni akord IV ligi. Swoją sezon w Tykocinie zakończą miejscowy Hetman i Pogoń Łapy.

Zaległy mecz 29. kolejki:

Gryf Gródek – Cresovia Siemiatycze 1:3 (1:2).
Bramki: 0:1 – Badowiec 6, 1:1 – Marczuk 26, 1:2 – Badowiec 45, 1:3 – Jurczuk 90.

1. Promień	29	62	72-36
2. LZS Narewka	29	62	53-23
3. Gryf	29	58	71-31
4. Sparta 1951	29	53	60-39
5. Sparta A	29	51	45-30
6. Hetman T.	29	45	45-37
7. Cresovia	29	44	52-44
8. Piast	30	42	48-50
9. Pogoń	29	42	42-38
10. Hetman B.	29	42	46-34
11. Puszcza	29	41	31-34
12. Magnat	29	35	49-61
13. KS Michałowo	30	31	35-53
14. Sokół	29	24	29-63
15. Włókniarz	29	18	30-63
16. Znicz	29	5	10-82

Do rozegrania w IV lidze – zaległa 20. kolejka:
Czwartek: Hetman Tykocin – Pogoń Łapy (godz. 18).

Pozostałe mecze w sobotę i niedzielę:

LZS Narewka – Magnat Juchnowiec Kościelny, Cresovia Siemiatycze – Sparta Augustów, Włókniarz Białystok – Sparta 1951 Szeplietowo, Gryf Gródek – Puszcza Hajnówka, Hetman Białystok – Promień Mońki.

Rozegrany awansem: KS Michałowo – Piast Białystok 0:4

Znicz Surz – Sokół Sokółka 0:3 vo (zostanie przyznany automatycznie walkower)

(milk)

SP 47 Białystok świętuje swój wielki sukces



Jedna klasa z jednej szkoły i dwa medale mistrzostw Polski. To wyjątkowy sukces, rzadko spotykany w rozgrywkach sportowych. Koszykarki i koszykarze sportowej VIB z SP 47 Białystok zdobyli dwa medale Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych: dziewczęta srebrne, a chłopcy brązowe. Wczoraj na ich cześć odbyła się w murach szkoły wielka festa. Gratulacje przyjmowali medaliści i ich trenerzy: Bożena Laskowska i Andrzej Sinielnikow.

Piłka nożna >> Kłopoty Olimpii Zambrów Szukają stadionu

Komisja do spraw licencji Polskiego Związku Piłki Nożnej wczoraj nie podjęła ostatecznej decyzji w sprawie występów Olimpii Zambrów w II lidze. – Komisja nie miała do nas żadnych innych zastrzeżeń, poza stadionem. W Zambrowie grać na pewno na razie nie możemy – mówi Zbigniew Stańczyk, działacz Olimpii.

Mistrz III ligi ma więc poważny problem. Szefowie klubu liczyli, że piłkarska centrala wyrazi zgodę na tymczasowe rozgrywanie spotkań na tym samym obiekcie, co dotychczas. Przypomnijmy, że w związku z remontem głównego stadionu, zespół rozgrywał spotkania

w minionym sezonie na sztucznym boisku, położonym nieopodal.

– Mamy jeszcze trochę czasu, ale myślę, że wszystko rozstrzygnie się na początku przyszłego tygodnia. Rozważamy przede wszystkim stadion, które są położone względnie blisko Zambrów. Najbardziej pasowałby nam obiekt Ruchu Wysokie Mazowieckie, lecz tam też obecnie jest remont. Będziemy jeszcze sprawdzać, na jakim etapie są tam prace. Niezły wydaje się też pomysł, by grać w Ostrowie Mazowieckim, położonym 30 kilometrów od Zambrów – dodaje Stańczyk.

(ted)